

Kurier szczeciński

Nr 115 (7074)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

ŚRODA, 17

MAJA
1967 R.

Wyd. A B



Dziś etap – maraton

Dobry nastrój w polskim zespole

W DNIU DZISIEJSZYM Jubileuszowy Wyścig Pokoju przekracza półmetek. Mniej więcej w połowie dzisiejszego etapu uczestnicy tej imprezy przejadą połowę trasy.

W Berlinie pogoda nie była dziś już tak piękna jak na polskich etapach. Po wtorkowym deszczu nieco się ochłodziło.

W HOTELU „Berolina”, w poważnie obawiał się przede wszystkim o przygotowanie wyścigu od godziny 7 rano ruch był ogromny. Wcześniej wstała większość drużyn. Nic dziwnego start ostry odbył się już o godzinie 11.50. Kolarze musieli więc jeszcze przedtem zjeść obiad.

W polskiej drużynie nastrój znakomity. Zawodnicy – jak się okazało – rzeczywiście nie byli dotychczas pewni swej formy. Wierzył w nią jedynie trener Łasak. Natomiast nawet kierownik ekipy, wiceprezes PZKol. – Józef Tropaczynski zachęcał kolarzy do uwagi i askuracji. Oświadczył on że

zespół polski jest w dobrym nastrój. Wierzył w nią jedynie trener Łasak. Natomiast nawet kierownik ekipy, wiceprezes PZKol. – Józef Tropaczynski zachęcał kolarzy do uwagi i askuracji. Oświadczył on że

ZENON CZECHOWSKI

VIII etap Berlin – Lipsk wynosi 206 km. Na etapie tym rozegrane zostaną dwie lotne premie: Jüterborg (89 km) i Torgau (152 km). W Torgau znajdować się będzie również bufet. Przyjazd na metę, która będzie na stadionie w Lipsku spodziewany jest o godz. 16.45.

Komunikacja przyszłości

LONDYN. Rząd brytyjski rozważa projekt wprowadzenia w Londynie systemu małych taksówek automatycznych, które miałyby usprawnić komunikację w tej aglomeracji i coraz bardziej zatłoczonej metropolii.

Autorem projektu jest dr L. R. Blake z British Electrical Company w Loughborough. Proponowana przez Blake'a taksówka jest małym, czterokołowym samochodem bez kierowcy, poruszającym się elektrycznym silnikiem indukcyjnym, który czerpie energię z szyny biegnącej wzdłuż torów. Samochód ten porusza się po torach, ale ma indywidualny system sterowania i może dotrzeć do dowolnej stacji. Torzy biegna w rurze o średnicy 20 cm, ukłowej na powierzchni lub pod ziemią.

Zachęta?

WASZYNGTON. Jedną z tutejszych organizacji filantropijnych planuje uroczysty pokaz dzieci niezamężnych kobiet, aby wzbudzić w nich dumę z posiadania potomstwa. Za dzieci szczególnie udane przewidziane są nagrody.

Odręczenie na granicy Syria – Izrael

Groźba konfliktu chwilowo zażegnana

LONDYN PAP. W opinii obserwatorów politycznych na Bliskim Wschodzie po kilku dniach gwałtownego napięcia, w środę zarysowało się pewne odprężenie na granicy Syrii z Izraelem.

Obecnie, jak się uważa, groźba konfliktu została w znacznej części zażegnana. Niemniej w niczym nie osłabia to napięcia, które utrzymuje się na granicy Izraela z krajami arabskimi od 1948 roku. Syria uważa nadal, że jedynym rozwiązaniem problemu palestyńskiego jest wojna wyzwolenia przeciwko Izraelowi.

OBAWIANO SIĘ, że poważny konflikt byłby nie do uniknięcia, gdyby w ub. poniedziałek, tj. 15 maja, komandosi palestyńscy zaatakowali wielką defiladę wojskową armii izraelskiej, która odbyła się z okazji 19. rocznicy niepodległości Izraela. Defilada ta odbyła się mimo ostrych protestów krajów arabskich i negatywnego stanowiska sekretarza generalnego ONZ, U THANTA. Według obserwatorów politycznych, zaatakowanie defilady przez komandosów pociągnęło za sobą pewną masową akcję odwetu wojsk izraelskich przeciwko Syrii. Jak wiadomo, władze izraelskie obarczają Syrię odpowiedzialnością za działalność grup komandosów palestyńskich.

Napad na ambulans bankowy w Londynie

LONDYN PAP. W Londynie dokonano we wtorek nowej próby napadu na ambulans bankowy. Trzej uzbrojeni gangsterzy zatrzymali przejeżdżający samochód i otworzyli ogień do konwojentów, z których jeden w wyniku strzelaniny został ranny. Policja rozpoczęła pościg i ujęła jednego z uczestników napadu, zaś dwaj inni zbiegli.

VIII PLENUM KC PZPR kontynuuje obrady

„O aktualnych zadaniach w pracy politycznej partii” — referat Z. Kliszki

WARSZAWA PAP. We wtorek rozpoczęło się w Warszawie VIII plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego PZPR. Porządek dzienny Plenum obejmuje omówienie aktualnych zadań w pracy politycznej partii oraz informacje o układach między państwowych zawieranych przez Polskę z Czechosłowacją, NRD i Bułgarią oraz o konferencji w Karlovych Varach.

POSIEDZENIE otworzył I sekretarz KC — Władysław GOMULKA.

Chwilą ciszy uczcili zebrani pamięć zmarłych w ostatnim okresie zasłużonych działaczy partii — członka KC, I sekretarza WKW — Mariana JA-

WORSKIEGO i zastępcy członka KC — Mieczysława WĄGROWSKIEGO.

W pierwszym punkcie porządku dziennego referat „O aktualnych zadaniach w pracy politycznej partii” wygłosił członek Biura Politycznego, sekretarz KC — Zenon KLISZKA. (Streszczenie referatu podajemy oddzielnie).

Następnie rozpoczęła się dyskusja, w której głos kolejno zabierali: członek Biura Politycznego, I sekretarz KW w Katowicach — Edward GIEREK, członek KC, I sekretarz KW w Lublinie — Władysław KOZDRA, sekretarz Komitetu Warszawskiego — Józef KEPA, sekretarz WKW — Kazimierz ROKOSZEWSKI, z-ca członka KC, dyr. Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych — Adam KRUCZKOWSKI, członek KC — Barbara KRUPA, kierownik Centralnego Ośrodka Metodycznego Nauk Politycznych — Marian ZYCHOWSKI, członek KC, I sekretarz KW w

10 milionów Francuzów strajkuje

PARYŻ PAP. Strajk powszechny proklamowany przez 4 wielkie centra związkowe na znak protestu przeciwko żądaniom przez gabinet POMPIDOU pełnomocnictw nadzwyczajnym w dziedzinach socjalnej i ekonomicznej, jako pierwszy rozpoczęli drukarze i kolejarze.

We wtorek o godz. 20 dworce paryskie były prawie puste. Niektóre pociągi podróży witaly napisy, że pociągi będą odcinane z powodu strajku. Z dworca lyońskiego przewidziano na środe odjazd tylko 3 pociągów. Z 6 paryskich dworców odjeżdża średnio jeden pociąg na 4 kursujące normalnie. Zamart także ruch na ulicach Paryża i w większości większych miast. Rolę środków komunikacji miejskiej przejęły wojskowe ciężarówki. Domy pozabawione zostały gazu i domy zakłócony został dopływ wody, zwłaszcza na wyższych piętrach. Radio nadaje tylko muzykę i wiadomości, a telewizja zaplanowała programy powtórkowe i stare filmy. W kioskach nie pojawiła się żadna gazeta.

Oblicza się, że ogółem w strajku weźmie udział około 10 mln robotników, czyli ponad połowa wszystkich zatrudnionych we Francji.

DWUDZIEŚTOLETNIA
MODELKA Gitte Rhein-Kaudsen (na zdjęciu z rodzicami) reprezentować będzie Danię na dorocznych wyborach Miss Europy w Nicei w dniach 25 maja — 3 czerwca br.

CAF-Polfoto



Niedziela,
godz. 11 i 17

Bawimy się z „Głosem”

w Parku Kasprowieca

Wielka rewia gwiazd
piosenki i humoru

Pamiętają:

Z okazji XX-lecia „Głosu Szczecińskiego” wystąpią czołowi aktorzy polskiej Telewizji, Radia i Estrady na wielkim

„JUBILEUSZOWYM
KONCERCIE”

Edyta WÓJCZAK i Jan SWIĄC — konferansjerzy, Danuta RINN i Bogdan CZYZEWSKI — piosenki, WICHEREK — humorystyczny monolog o prognozach pogody i listach czytelników,

Zofia RACIBORSKA — Jacek i Agatka na dobranoc dla wszystkich, Irena SANTOR — piosenki,

Wojciech MŁYNARSKI — piosenki literackie, Maria CHMURKOWSKA — humor w monologach, „KARATY” — tercet wokalo-taneczny,

Zbigniew LENGREN — karykturzysta prasowy, Joanna ROSTOCKA — quiz rozrywkowy o „Głosie Szczecińskim”,

Wiktor SMIGIELSKI — w roli Walerzego Wątróbki, Barbara KRAFFTOWA i Włodzisław GLIŃSKI — duety,

Andrzej RUMIAN — wiadomości satyryczne o prasie, Jerzy OFIERSKI — soltyś Kierdziołek,

Ryszard LISIECKI — piosenki, „TAJFUNY” oraz zespół muzyczny pod dyktando M. Radzika.

Wszyscy spotykamy się w niedzielę 21 maja 1967 r. w Parku Kasprowieca na dwóch występach o godz. 11 i 17.

Piosenki — skecze — monologi.

Wyborowe zespoły muzyczne.

Liczne atrakcje — Quiz o Szczecinie i „Głosie Szczecińskim”.

PAMIĘTAJ! XX-LECIE „GŁOSU SZCZECIŃSKIEGO”

BAWIMY SIĘ RAZEM W PARKU KASPROWIECA!

Bilety do nabywać w Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych, ul. Małopolska 17, pokój 105, tel. 83-79 i w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Imprez Artystycznych, Al. Wojska Polskiego 69, tel. 35-145.

Główny naczelny w pracach politycznej partii

Streszczenie referatu członka Biura Politycznego, sekretarza KC Zenona Kliszki na VIII Plenum KC PZPR

PODSTAWOWYM warunkiem realizacji naszych zadań i planów gospodarczych — stwierdził Z. Kliszko — było i jest świadome zaangażowanie się klasy robotniczej i mas pracujących, aktywne poparcie polityki partii przez załogi robotnicze, przez chłopstwo, przez inteligencję. Partia wypaja społeczeństwu poczucie odpowiedzialności za kraj, za jego rozwój, za interesy państwa.

Budowa socjalizmu w Polsce jest częścią ogólnoswiatowej rywalizacji między systemem socjalistycznym i kapitalistycznym. Podstawą socjalistycznej świadomości jest przeświadczenie o politycznej, ekonomicznej i moralnej wyższości socjalizmu nad kapitalizmem, o nieuchronnym zwycięstwie nowego ustroju w skali światowej. O wyższości socjalizmu mówią przede wszystkim praktyczne rezultaty jego 50-letniego pobytu w świecie.

Obszerny fragment referatu poświęcony jest kluczowej roli systemu socjalistycznego i międzynarodowego ruchu komunistycznego w sprawie wojny i pokoju. Od zakończenia II wojny światowej trwa nieprzerwana walka sił socjalizmu przeciwko imperialistycznej polityce wojny i agresji. Najbardziej jaskrawym przejawem agresywnej polityki imperializmu jest obecnie interwencyjna wojna w Wietnamie. Rzepętały ją Stany Zjednoczone, licząc na to, że osłabienie spójności obu systemów socjalistycznych sparaliżuje jego zdolność działania. Wojna osłoniła przed światem właściwe oblicze Stanów Zjednoczonych, a równocześnie wykazała nieskuteczność polityki siły w naszych czasach. Po 5 latach amerykańskich działań wojennych stało się jasne, że tak powszechnej walki narodowo-wyzwoleńczej, jaka toczy się w Wietnamie, złamać nie można.

POLITYKA z pozycji siły traktacji grunt pod nogami. Perspektywa politycznej i ekonomicznej hegemonii USA nad tzw. zjednoczoną pod ich batutą Europą zachodnią, w której

pierwsze skrzypce grałby najsilniejszy i najbardziej agresywny partner amerykański — NRF, wzbudza rosnący sprzeciw we Francji i w wielu innych krajach europejskich. W Europie zachodniej wzrosły się tendencje do uwolnienia się spod kurateli USA, do ustanowienia doświadczonego szostka z krajami socjalistycznymi.

Stany Zjednoczone liczą obecnie przede wszystkim na tendencję do osłabienia pozycji NRF, która w sojuszu z ZSRR, Polską i innymi krajami socjalistycznymi stanowi filar pokoju i bezpieczeństwa europejskiego. Referat podkreśla, że opracowany w Karłowicach przez konferencję partii komunistycznych i robotniczych program zastąpienia przewrotnych bloków wojkowych w Europie systemem bezpieczeństwa zbiorowego, opartego o uznanie istniejącej granicy i obu państw niemieckich, stanowi alternatywę polityki imperializmu i stwarza dogodną platformę wspólnych działań z demokratycznymi siłami na naszym kontynencie.

Z. Kliszko stwierdza, że uprawiając taktykę selektywnego współistnienia wobec państw socjalistycznych, imperializm amerykański wyłącza nadął w roli zandarna kapitalizmu. Kierownictwo koła USA nadają coraz większą rangę wojnie psychologicznej przeciwko krajom socjalistycznym, głównym narzędziem tej wojny stały się agendy „Wolnej Europy”. Obiektem tej wojny stał się szczególnie „uprzedmiotowiony” jest Polska. Obok „Wolnej Europy”, dziesiątki instytucji finansowych przez agendy rządowe i wydawców prasy zachodniej — przede wszystkim przez USA i NRF — organizują propagandę przeciw Polsce, przeciwko socjalizmowi.

WOJNA PSYCHOLOGICZNA obliczona jest na współdziałanie zarówno z wrogimi, reakcyjnymi tendencjami politycznymi w naszym kraju jak i z tymi, które z pozycji rewizjonistycznych i liberalno-mieszczanskich czy nacjonalistycznych godzą w kierowniczą rolę partii, w demokrację socjalistyczną, w nasze sojusze międzynarodowe. Dla dywersji politycznej imperializmu do brania jest każda grupa, jeśli tylko występuje przeciwko polityce partii. PZPR powinna być w pełni świadoma nasilającej się wrogiej działalności z zagranicy, powinna zachowywać wobec niej czujność, uodporniać na jej wpływ społeczeństwo.

Referat podkreśla, że w ciągu 22 lat władzy ludowej radykalnie zmieniło się oblicze społeczeństwa polskiego na korzyść socjalizmu. O sile i wpływie idei socjalizmu w społeczeństwie decyduje przede wszystkim praktyka, materialny i duchowy dobrobyt narodu i państwa. Partia powinna stale głosić prawdę o zdobycach socjalizmu, wskazywać, że dzięki socjalizmowi rozwiązaliśmy podstawowe problemy bytu narodowego, zajęliśmy odpowiednie miejsce w Europie, zapewniliśmy ojczyźnie bezpieczeństwo.

Mimo że przytłaczająca większość narodu aprobuje socjalizm, w świadomości określonych warstw społecznych pozostało jeszcze немало niesocjalistycznych, niekiedy wręcz reakcyjnych poglądów, starych nawyków i obyczajów. Niemniej jednak przeciwnicy socjalizmu mają dość ograniczo-

ne możliwości oddziaływania na postawę różnych warstw społecznych; nie znaczy to jednak, że można ich działalność lekceważyć.

Ostoją sił wrogich socjalizmowi wewnątrz kraju stała się reakcyjna część hierarchii kościelnej, która spekuluje na uczuciach religijnych wierzącej części społeczeństwa.

Z. Kliszko zwrócił uwagę na coraz wyraźniej zarysowującą się w Watykanie i kołach kościelnych wielu krajów dążenie do umocnienia doktryny katolickiej. Stanowisko Watykanu ulega stopniowej ewolucji w kierunku umiarkowanej polityki pokojowego współistnienia, dopuszczenia możliwości współpracy katolików z marksistami w imię zapewnienia ludzkości pokoju i dobrobytu. Wyrażone w encyklikach ostatnich papieża stanowisko w sprawach społecznych oznacza częściową akceptację poglądów głoszonych od dawna przez siły postępu i pokój na świecie.

W SYTUACJI, gdy w najwyższych kołach kościoła katolickiego dojrzała zrozumienie konieczności porzucenia wojewskiego antykomunizmu — stwierdził mowa — należałoby oczekiwać co najmniej takiego zrozumienia tej konieczności od kierownictwa kościoła katolickiego, działającego w naszym budującym socjalizm społeczeństwie. Wszystko, czym dziś chlubni się Polska, jest wspólnym dziełem i wspólnym dobrem wierzących i niewierzących. Partia, która stoi na stanowisku rozdzielenia kościoła od państwa, wymaga od wstępujących w jej szeregi określonego stosunku do marksistowsko-leninowskiego programu politycznego, a nie do religii. Jesteśmy bowiem wraz z bratnimi stronnictwami Frontu Jedności Narodu reprezentantami milionowych rzesz zwolenników socjalizmu — wierzących i niewierzących.

W DRUGIEJ części referatu, poświęconej problemowi pracy wewnątrzpartijnej, podkreśla się, że tempo przemian świadomości politycznej narodu w duchu socjalizmu zależy w decydującej mierze od postawy partii, od jej jednolitości ideologicznej i ofensywności politycznej. Partia wykazuje znacznie więcej aktywności w ogólnonarodowych kampaniach niż w swej codziennej działalności politycznej. Dotyczy to również prasy, radia i telewizji.

REFERAT zaznacza, że działalność propagandowa nie w pełni odpowiada aktualnym potrzebom kształtowania świadomości socjalistycznej. Zbyt słaba i bezbarwna jest polemika z propagandą burżuazijną, z fałszywym i lukrowanym obrazem stosunków politycznych i praw obywatelskich w krajach kapitalistycznych. Należy na podstawie faktów pokazywać rzeczywiste oblicze tej demokracji, którą USA eksportują do krajów, gdzie mają bazy wojskowe, gdzie lokują swe kapitały i inwestycje. Referat przypomina w związku z tym, że w ciągu ostatnich 7 lat USA doprowadziły w 10 krajach Ameryki Łacińskiej do obalenia legalnych rządów i ustanowienia posłusznych Waszyngtonowi dyktatorów, że metody te zastosowano ostatnio w Grecji. W samych Stanach Zjednoczonych zmiany grupy u władzy i kursu politycznego dokonano przez haniebny mord na prezydencie. Szczególnie kompromitująca mit demokracji burżuazyjnej była afera Centralnej Agencji Wywiadowczej, która stała się państwem w państwie.

REFERAT zaznacza dalej, że publicystyka krajowa i międzynarodowa nie uwolniła się jeszcze od deklaratorywności i powierzchowności, a publicystyka ekonomiczna nie zawsze idzie w parze z dostateczną znajomością rzeczy i potrzebami naszej polityki gospodarczej. Nie po-

kazujemy w dostateczny sposób żyć z porządku krajów socjalistycznych. W społeczeństwie a zwłaszcza wśród młodzieży, istnieje zapotrzebowanie na przekonujące i wartościowe poglądy.

Stwierdzając, że krytyka prasowa jest na ogół konstruktowna i że partia jest zainteresowana w rozwijaniu takiej krytyki, Z. Kliszko stwierdził, że partia jest i będzie jednakże przeciwna krytyce destrukcyjnej i demagogicznej, oszczerzaniu naszej rzeczywistości przez jednostronną koncentrację zjawisk ujemnych.

NAWIAZUJĄC do wskazań XIII Plenum KC i doświadczeń ubiegłych 4 lat, referat podkreśla, że nie ma i być nie może pokojowego współistnienia w dziedzinie ideologii, że nie osłabła bynajmniej walka między ideologią burżuazijną a socjalistyczną. Siły starego świata usiłują uczynić wszystko, by wstrzymać postęp socjalizmu, toteż powinniśmy bacznie obserwować świat współczesny i nie wolno nam tracić ani na chwilę czujności i trzeźwości spojrzenia na rzeczywistość.

PODNOŚCĄC rolę prasy, radia i telewizji, mowa stwierdziła, że konieczne jest skrócenie czasu budowy przewidzianych w planie zakładu poligraficznego, warszawskiego centrum radio-telewizyjnego oraz urządzeń i sieci nadawczych. Należy podjąć też odpowiednie koncepcje II programu TV oraz telewizji kolorowej.

Środki masowego oddziaływania na społeczeństwo, w tym stała się już, codziennie działalności organizacji partyjnych i członków partii w miejscu ich pracy i zamieszkania. W tej dziedzinie możliwości partii, dzięki jej służbom politycznym, dzięki jednolitości i wzorowi szeregow partyjnych, powiększyć należy. PZPR zainicjowała dziś partia — w ciągu ostatnich 7 lat podwoiła swoje szeregi. Liczba organizacji podstawowych wzrosła o 17 tys.

REFERAT podkreśla dalsze umocnienie ideologicznej i politycznej jednolitości szeregow partyjnych. Większość członków partii, którzy zajmowali przed 8 — 10 laty błędne stanowisko — rewizjonistyczne bądź dogmatyczne — skupiła się obecnie wokół partyjnej linii politycznej.

Umocnienie siły jednolitości partii i utrata wpływu przez dogmatyzm i rewizjonizm stały się przyczyną politycznego rozkładu grup, ulegających tym antypartyjnym tendencjom.

STWIERDZAJĄC, że burżuazja wytworzyła określone formy demokracji politycznej dla klas posiadających, mowa podkreśliła, że socjalizm tworzy demokrację dla całego ludu pracującego. W ciągu 20-lecia wykształcił się w Polsce system polityczny, który w pełni odpowiada potrzebom budownictwa socjalistycznego. System ten opiera się na zasadzie planu z perspektywą, na wzajemnej solidarności i wzajemnej pomocy — Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, które skupia ponad 360 tys. członków i Stronnictwa Demokratycznego, mającego 75 tys. członków. Dalszy rozwój sojuszników partii w środowiskach stanowiących teren ich działania, ich aktywność w realizacji zadań gospodarczych, leży w interesie socjalistycznych przeobrażeń narodu.

Akcentując potrzebę stałego doskonalenia treści i metod pracy wewnątrzpartyjnej, referat stwierdza, że podzielenie organizacji partyjnych stały się poważną siłą wielojęzyczną w życie nasz program gospodarczy. Szczególnego znaczenia nabiera obecnie poszanowanie własności społecznej, pogłębienie odpowiedzialności za oszczędne gospodarowanie mieniem społecznym, zwalczanie wszelkich nadużyć i marnotrawstwa, wszelkiego zła, które hamuje nasz rozwój i wzbudza uzasadnioną krytykę ze strony ludzi pracy. Należy walczyć walczą z nadmiernym rozrostem aparatu administracyjnego, likwidować papierkową biurokrację, w tym systemy nadzoru — obywateli do niezbędnego minimum redukować formalno-papierowe wymagania.

O AUTORYTECIE organizacji partyjnej decyduje codziennie postępowanie jej członków, decyduje zgodność słów z czynami. Należy zastrzec wymagania wobec członków partii, przy czym im wyższa funkcja

członka partii, tym wyższe powinny być wymagania, tym większa odpowiedzialność.

DOROBKIEM organizacji partyjnych jest głębokie zainteresowanie dla spraw ekonomicznych. Nie można jednak zapomnieć o jednolitości zebrań, braku szerzej problemu politycznej — wewnętrznej i międzynarodowej.

W dalszym ciągu referat omawia się szczegółowo problemy szkolnictwa partyjnego, samokształcenia, czy technicy literatury społeczno-politycznej, działalności odczytowej. Referat podkreśla, że instancje partyjne nie powinny czuć się w pełni odpowiedzialne za całokształt pracy ideowo-wychowawczej.

Uwypuklając doniosłą rolę szkoły w realizacji zadań ideowo-politycznych, mowa stwierdziła, że reforma szkolna stworzyła lepsze warunki dla ucrzeczywistnienia zadań szkolnictwa partyjnego. Należy jednakże pamiętać, że w szczególności nowe podczynniki historii, literatury, wychowania obywatelskiego nie są jednakże wolne od błędów i uproszczeń. Należy więc doskonalić programy i podręczniki szkolne, pomagać nauczycielom w stałym podnoszeniu ich wiedzy, świadomości politycznej i umiejętności pedagogicznych.

REFERAT wskazuje na potrzebę nasilenia pracy politycznej w środowisku naukowym i wśród studentów.

Kończąc część referatu podkreśla doniosłe znaczenie obchodu 50-lecia Rewolucji Październikowej — centralnej teogorocznej kampanii politycznej i ideologicznej.

REWOLUCJA Październikowa warła decydujący wpływ na odzyskanie przez naród polski niepodległości w 1918 r. Związek Radziecki wniosł decydujący wkład w rozgromienie hitlerizmu, utworzył Polskę drogą do niepodległości i zjednoczenia naszych ziem po Baltyk, Odę i Nysę, a polskim masom pracującym — drogę do zdobycia władzy i budowy socjalizmu pod przewodnictwem PZPR. W latach powojennych przyjaźń i sojusze z Związkiem Radzieckim tworzą skuteczną zapórę przed odwrotnymi zakusami imperializmu zachodniomocnego, umacniają suwerenność i pozycję Polski w świecie. Historia dowodzi, że potęga i rozwój ZSRR leżą w najżywniejszym interesie Polski, a silna i niepodległa Polska leży w najżywniejszym interesie Związku Radzieckiego. Toteż 50-lecie Rewolucji Październikowej jest świętem całego narodu polskiego. Przewodni myślą obchodów powinno być pogłębienie w społeczeństwie zrozumienia historycznej roli Rewolucji Październikowej w dziejach ludzkości oraz decydującego znaczenia sojuszu i przyjaźni z Związkiem Radzieckim dla ugratowania bezpieczeństwa i suwerenności Polski, dla zapewnienia pomysłowego, socjalistycznego rozwoju naszego kraju.

W ZAKOŃCZENIU Zenon Kliszko oświadczył, że wytyczne obecnego Plenum powinny przynieść dalsze ożywienie życia ideowo-politycznego narodu, przyczynić się do umocnienia jednolitości ideowej i zwartości partii, do podniesienia jej autorytetu wśród klasy robotniczej i całego społeczeństwa.

Z bogactwa gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

NIE przewiduje się.

STATKI NA WYJŚCIU:

M/S „BOGINKA” — do Deauville z tarcia.
M/S „SOLA” — do Londynu z płytami płytowymi.
M/S „DUNAEC” — z płytami płytowymi do Londynu.

STATKI SPODZIEWANE NA WEJŚCIU 18 BM:

S/S „PSTROWSKI” — z Danią pod balastem.
S/S „WIECZOREK” — z Danią pod balastem.
S/S „SOLDEK” — z Danią pod balastem.
S/S „KOLNO” — z Danią pod balastem.

STATKI SPODZIEWANE NA WYJŚCIU 18 BM:

M/S „KOLEJARZ” — do Węgier z węglem.
M/S „SWITLIK” — do Belgii, Francji i Irlandii z drobnicą.
M/S „INA” — do Londynu z płytami płytowymi.
M/S „LIWIEC” — do Londynu z drobnicą.
M/S „WROZKA” — do zach. Anglii z drobnicą.
S/S „SOLDEK” — do Danią z węglem.

WIZYTA DYREKTORA NACZELNEGO KOLEI I PORTÓW W GRANIE

15 BM. bawił w Szczecinie wraz z małżonką p. G. K. B. de Graft-Johnson, M. B. E. — dyrektor naczelny kolei i portów Ghany.

P. de Graft Johnson przebywa w Polsce na zaproszenie CHZ CEKOP. Odwiedził już Warszawę, Gdynię, Gdańsk i Szczecin, skąd udał się do Katowic i Krakowa na rozmowy z polskimi centralami handlu zagranicznego. Przed dwoma laty przebywał w Polsce w oficjalnej delegacji rządowej Ghany na Międzynarodowych Targach Poznańskich.



NA ZAPROSZENIE Prezydium Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych przebywała w Szczecinie sekretarz organizacji Związków Zawodowych w Rostoku Frieda KRAM-PITZ. W czasie 3-dniowego pobytu w naszym mieście F. Kramplitz zapoznana się z działalnością Biura Skierowań FWP.

Pecunia non olet

Amerykańska moralność

WIELKA AFERA, jaka wybuchła przed dwoma miesiącami w Stanach Zjednoczonych w związku z ujawnieniem, iż CIA finansowała związki zawodowe i organizacje studenckie, aferę której autorstwo nie bez powodów przypisuje się FBI, nabiera nowych aspektów.

Dotychczas mówiono bowiem i pisano tylko o tym kto i ile brał, cicho było natomiast o tym na jakie cele szły fundusze z kieszy amerykańskiego wywiadu.

Nieco światła rzuca tu wywiad, udzielony dziennikowi z Kalifornii „Los Angeles Times” przez Thomasa Bradena, byłego dyrektora wydziału spraw międzynarodowych Centralnej Agencji Wywiadowczej, a obecnie redaktora dziennika „Blade Tribune”. Wywiad ten jest jak gdyby filozoficzna podbudowa poczynąń CIA, jest

jednocześnie klasycznym przykładem pojmowania przez niektórych Amerykanów słowa „moralność”.

Na wstępie owego wywiadu Braden przypomina, że autorstwa pomysłu finansowania związków zawodowych, organizacji społecznych i studenckich, nie tylko w USA, ale także w Europie zachodniej i innych częściach świata. Projekt finansowania został opracowany w 1950 r. i zatwierdzony przez ówczesnego zastępcę szefa CIA Allena Dullesa. Realizację owego projektu powierzono Bradenowi.

Jakimi motywami kierowały się Stany Zjednoczone, rozpoczynając dywersyjną robotę w europejskich związkach zawodowych i innych organizacjach. Powiada więc Braden: „Wytworzyła się wówczas (1950 r.) w całym świecie sytuacja, w której Rosjanie posługując się organizacjami międzynarodowymi ukradli takie słowa, jak „pokój, sprawiedliwość i wolność”. Wyrobiło to u wielu ludzi przekonanie, że Związek Radziecki ma monopol na pokój, sprawiedliwość i wolność. Wydawało mi się, że powinniśmy coś na to poradzić. Usiłowaliśmy przeniknąć do tych międzynarodowych organizacji kiedy tylko to było możliwe za pomocą tajnych subwencji, a kiedy się to nie udawało tworzyliśmy nasze własne organizacje. Spowodowaliśmy, że organizacje te stały się rzecznicami, przemawiającymi głośno i z powodzeniem za sprawą wolności i demokracji, o które walczy nasz kraj”.

Oto próba filozofii moralności w wydaniu agenta CIA. Braden — do niedawna zresztą przewodniczący wydziału oświaty stanu Kalifornia, a więc wychowawca młodzieży — do dziś nie może zrozumieć, że do słowa pokój, sprawiedliwość i wolność nie trzeba eksportować, i że ten kraj nie ma na nie monopolu, że słowa te i pojęcia rodzą się i powstają w społeczeństwach w określonych sytuacjach, w sytuacji ucisku i wyzysku, w sytuacji zagrożenia pokoju na świecie. Pojęć tych nie można zniszczyć nawet miliardami dolarów, czego dowodem jest Vietnam i agresja amerykańska w tym kraju, kosztująca USA wielomiliardów dolarów rocznie. Można oczywiście przekupić kilku renesansistów, można szantażować, aby za dolary zdręczyli krzyk o jakiejś innej, amerykańskiej wolności, demokracji i pokoju, ale to przecież nie zmieni sytuacji w związkach zawodowych krajów zachodniej Europy. Związki zawodowe we Francji czy Włoszech, na które ustawowo wydatkował największe fundusze do dziś są pod wpływami komunistów, chociaż nikt im za to nie płaci. Po prostu ludzie pracy dostrzegają gdzie jest prawda. Nic więc nie zmienił w sytuacji francuskich związków zawodowych fakt powołania za fundusze CIA centrali związkowej „Force Ouvriere”, do czego bez żenady przystąpił Braden.

Afera CIA jest jeszcze jednym dowodem, że w USA wytworzył się wśród polityków mit, że za dolary można kupić wszystko, cały świat. Politycy ci nie chcą dostrzec, że kupują za nie w tym przypadku tylko śmieci, bowiem na pokój, wolność i demokrację ceny nie ma, nawet w dolarach. (K)

Strauss autorem nowej polityki NRF

DUZEGO ROZGŁOSU nabrała w świecie rzekomo nowa polityka zagraniczna Niemiec, której autorem jest minister spraw zagranicznych Konrad Adenauer.

Znane są powszechnie wystąpienia Kiesingera i przedstawicieli jego rządu, w których usiłuje się wmówić światowej opinii publicznej, że wiele się zmieniło — co ma wyrażać dobrą wolę NRF w tym względzie.

Dla uzasadnienia, że tak nie jest można chociażby przytoczyć fragment ze starej książki Franza Josefa Straussa, który zresztą jest ministrem w rządzie Kiesingera pt. „Projekt dla Europy”.

Otóż Strauss pisze: „Samodzielna pod względem militarnym Europa będzie oczywiście musiała, poza silnymi konwencjonalnymi siłami zbrojnymi, dysponować taktyczną, a także strategiczną bronią jądrową”.

„Polityka, której celem byłaby konsolidacja status quo w Europie, jest z gruntu nie do pogodzenia z polityką, której celem jest zjednoczenie Europy. Skutkiem każdego kroku w kierunku jednoci Europy, a tym samym w kierunku umocnienia i autonomii Europy, będzie zmiana status quo — oczywiście na korzyść Zachodu”.

Komentarze wydają się zbyt techniczne.

M. L.

CAP-AFF

Posąg szachowej

W MIESZCIE Sziraz, na południowym zachodzie Iranu, oddalonego o sto kilometrów od Teheranu, stoi posąg cesarzowej FARAH — pierwszej żony króla, który zmarł w tym roku. Posąg wykonano z brązu i przedstawia królową w pełnym stroju, z diademem i szmulem. Posąg ten ma być dowodem na jej siłę i wyjątkowość. W tym czasie w Iranie trwa rewolucja, a królowa jest uważana za jedną z najbardziej wpływowych kobiet w historii Iranu.

Z dnia na dzień

Wzmaga się terror w Grecji

NA WYSPIĘ JURA, pustynną wyspę na Morzu Egejskim, zyskał swój przeciwników politycznych rzymski władca Sulla.

W czasach nowożytnych Hitler wyciął tam włoskich żołnierzy, którzy nie chcieli walczyć po kapitulacji Włoch. W okresie wojny domowej w Grecji na wyspie Jura zamęczono na śmierć tysiące partyzantów. Dziś, do jej skalistych wybrzeży znowu przybijają transporty ludzi, uprowadzonych nocami z domów — działaczy politycznych, po-

„Analfabeci nie potrafili wziąć się do elektryfikacji...”

Lenin o oświacie

NIM UMILKŁY STRZAŁY, nim młoda władza radziecka uporowała się z przeciwnikami nowego porządku społecznego, w pierwszym państwie socjalistycznym przystąpiono do gigantycznej ofensywy oświatowej. Twórcą głównych jej założeń był Lenin.

Zasady, na których oparto nową politykę oświatową opracował i przygotował jeszcze przed rewolucją. Znał jego twierdzenie: „Komunizm jest to Władza Radziecka plus elektryfikacja” dopełnił następującymi słowami: „Analfabeci nie potrafili się wziąć do elektryfikacji”. W licznych wystąpieniach wielokrotnie podkreślał rangę oświaty, jej fundamentalne znaczenie dla rozwoju wszystkich dziedzin życia nowoczesnych społeczeństw.

„...Społeczeństwa komunistyczne nie można zbudować bez odrodzenia przemysłu i rolnictwa, przy tym odrodzić je należy nie na starą modłę. Trzeba je odrodzić w oparciu o współczesną, zbudowaną według ostatniego słowa nauki podstawę”.

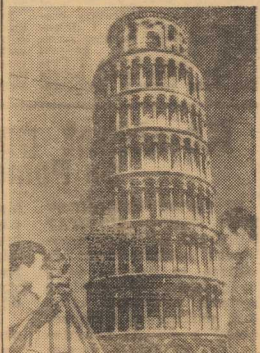
„...Armia nauczycielska powinna postawić sobie gigantyczne zadanie oświatowe, a przede wszystkim winna stać się główną armią socjalistycznego wychowania mas... Zadaniem nowej pedagogiki jest powiązanie działalności nauczyciela z zadaniami socjalistycznej organizacji społeczeństwa”.

„...Masy pracujące garna się do wiedzy, gdyż jest im ona niezbędna do zwycięstwa. Dzieci dziesiątych mas pracujących rozumiały, że wiedza jest narzędziem w ich walce o wyzwolenie, że ich niepowodze-

nia tłumaczyły się brakiem wykształcenia i że teraz od nich samych zależy, by uczynić oświatę naprawdę dostępną dla wszystkich. Reklamą powodzenia naszej sprawy jest to, że masy same wzięły się do budowania nowej, socjalistycznej Rosji”.

Oprac. (IWS)

Na ratunek wieży w Pizie



W SŁYNNĄ KRZYWA WIEŻĘ w Pizie wbudowano niedawno precyzyjne instrumenty, które mają wykazywać dalsze przechylenie się wieży z dokładnością do ułamka milimetra. Zapis dokonany przez instrumenty rozpatrzony będzie przez specjalną komisję konserwatorską, która musi następnie między innymi wykonać na najbardziej skutecznego zabezpieczenie wieży przed całkowitym zawaleniem. (m)

dowca współpracowała z dworem i kilką wojskową przy organizowaniu puczu, który miał na celu niedopuszczenie do demokratycznych wyborów. Ci sami ludzie, którzy dawać wolność w Wietnamie, zaprobowali zamordowanie demokracji w kraju będącym jej ojczyzną. Jednakże samym tylko terrorem nie podobna rządzić długo. W Grecji już organizuje się walka przeciw faszyzmu i dyktaturze. Nie ominie ona także armii. Wielu oficerów greckich zbiegło do Turcji, gdzie pod kierownictwem byłego szefa sztabu, generała Calakasa, tworzą ośrodek opozycyjny. (m)

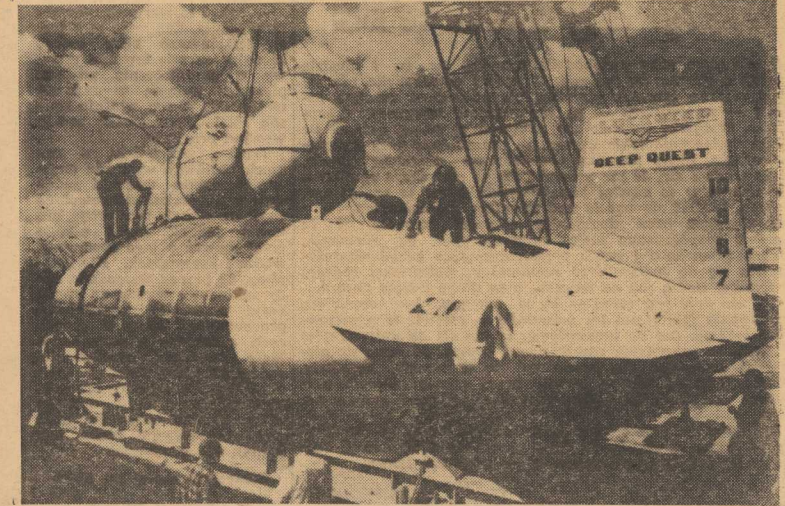
Czego nie można uratować...

OLBRZYMI ZAINTERESOWANI cieszy się otwarta niedawno w Mediolanie wystawa fotografów, przedstawiających krajobrazy i dzieła sztuki, które w minionym 20-leciu uległy zniszczeniu. „L'Italia da salvare” — Italia, która musi być uratowana — to hasło też rozdzierające ekspozycji.

Sporząd 25 tysięcy zdjęć wybrało kilkadziesiąt najbardziej przekonywujących. Zebrano je 270 fotografów wedrując wzdłuż Włoch. Ich świadectwa mówią o pustoszeniu skarbow krajoznawstwa alpejskiego na północy kraju, o zniszczeniu narodowym Parku w Abruzzach, rozparcelowaniu pod luksusowe wille notabli. O wioskiej „Riviera kwiatów”, z której pozostał beton — w Rimini, czy Cesenatie. Traci urok sławna na cały świat Zatoka Neapolitańska, a najpiękniejsze Posillipo przekształcono się w betonową dżunglę. Nawet Rzym nie stał się szturmem nowoczesnego barbarzyństwa. Panorama Wieżowego Miasta z kopułą Michała Anioła specjalnie usytuowany na Monte Mario hotel Hiltona. Niczego nie można już naprawić, wystawa ma jednak ostrzec przed dalszym kaleczeniem uroków włoskiej ziemi i sztuki. (D)

„Zaporożec” zdobywa rynki

ZMODERNIZOWANY model radzieckiego samochodu „Zaporożec” zyskał duże uznanie w świecie. W tym roku będzie przedmiotem eksportu do Norwegii, Finlandii, Danii, Belgii i Irlandii. (Lsk)



Kurier kulturalny

TEGOROCZNY...

...kiermasz książek zorganizowany z okazji DNI OŚWIATY, KSIĄŻKI I PRASY cieszył się bardzo dużą frekwencją. Od wczesnych godzin przedpołudniowych do dobrze zaopatrzonych stoisk spieszyli czytelnicy poszukując atrakcyjnych tytułów wydawniczych. Łowcy dedykacji i autografów gromadziły się przy autostojach, wśród których nie zabrakło literatów szczecińskich.

„Dom Książki” przygotowując ten doroczny jarmark książek pomyślał o tym, by znaleźć się na kiermaszu osobno, stoiska z literaturą radziecką, z książką społeczno-polityczną oraz publikacjami związanymi z 20-leciem Wydawnictwa MON i 10-leciem Wydawnictwa Poznańskiego.

W czasie trwania imprezy dokonano rekordowych zakupów za 160 tysięcy złotych. Obecność licznie zgromadzonych szczecinian w Alei Niepodległości dowiodła, że w mieście udziału w kiermaszu i do konanie zakupu stało się już tradycją wśród mieszkańców naszego miasta.

PODZAS TRWANIA...

...dekady kultury CSRS w księgarni „Klubowej” odbyło się spotkanie z tłumaczem literatury czeskosłowackiej, krytykiem i dziennikarzem Witoldem Rutkiewiczem. Prelegent przypominał związki kulturalne łączące Polskę i Czechosłowację. Sporo uwagi poświęcił literaturze naszego południo-

wego sąsiada. Mówił o wzrastającej u nas liczbie przekładów najnowszych pozycji wydawniczych czeskich i słowackich, które nie zostały nie uwzględniają poezji; ten dział literatury pięknej nie jest więc dobrze znany polskim czytelnikom. Żałować należy, że charakterystyka współczesnego filmu i teatru czeskosłowackiego której dokonał W. Rutkiewicz nie wyszła poza krąg powszechnie znanych i dostępnych wiadomości.

W WIMBP...

...czynna jest wystawa poświęcona 150 rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki. Na interesującą ekspozycję składa się ponad 200 publikacji dotyczących życia i działalności społeczno-politycznej wybitnego patrioty. Zwiedzający mają okazję obejrzenia starodruków, muzykaliów, różnego rodzaju pozycji wydawniczych z zakresu literatury pięknej i popularnonaukowej. Wszystko to obrazuje postać przywódcy insurekcji.

Organizatorzy wystawy — Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. S. Staszica i Zarząd Miejski TRZZ przygotowali również audycje słowno-muzyczne o Tadeuszu Kościuszkę. Jest ona nadawana w czasie zwiedzania ekspozycji. Zastosowanie środków audiowizualnych niewątpliwie pomaga w odbiorze wystawy, dlatego zachęcamy młodzież szkolną do zainteresowania się tą atrakcyjną formą pogłębiania wiedzy o wielkim Polaku. (ru)

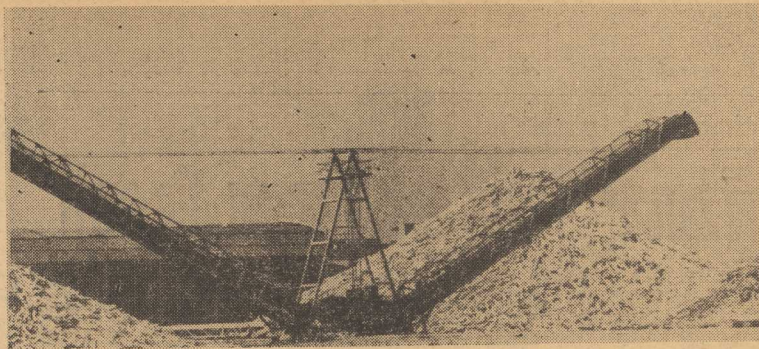
Kombinat papierniczy na Pomorzu

W LECIE ZAKOŃCZY SIĘ PIERWSZY ETAP BUDOWY wielkiego kombinatu celulozowo-papierniczego w Świeciu (woj. bydgoskie). Uruchomiona zostanie wytwórnia celulozy wiskozowej i papieru z drewna bukowe. Jej produkcja wyniesie 50 tysięcy ton rocznie. W drugim etapie budowy, wzniesione będą dalsze o-

biiekty m. in. elektrownia, papiernia, fabryka worków papierowych, wytwórnia celulozy siarczanowej. Koszty tej ogromnej inwestycji wyniosą ponad 6 miliardów złotych.

Na zdjęciu: Na składowiiskach magazynuje się drewno, które już niedługo będzie przerabiane na celulozę.

(CAF-Staszyszyn)



Nadeszła matura

Życiowo, rozsądnie, życzliwie

Matura. Ważny to moment w życiu młodego człowieka.

Ostatnie przygotowania, powtórki. Ostatni „szlif” wiadomości. A następnie sprawdzian sumienności i zdolności.

Mysle, że coraz mądrzej, coraz sprawniej organizujemy maturalne egzaminy. Stychać co prawda głosy, że toś troska o spokój młodych obywateli jest nieco przesadzona, że w końcu wynik egzaminu maturalnego musi być jakimś efektywnym sprawdzianem samodzielności myślenia i przygotowania do dalszej drogi życiowej, a życie przecież nie pieści, nie mości gościnną różami.

To prawda. Nie ma sensu przesadzać w tych troskach, w zapewnieniu warunków cieplarnianych. Można i należy zachowywać w tych sprawach rozsądny umiar. Ale warto pomyśleć też o tym, by nie powtarzały się pewne krąco-odmienne — ujemne — przejawy obserwowane w latach ubiegłych.

Otóż nie fetysząc owego spokoju — warto jednak pomyśleć o atmosferze, w jakiej się ten egzamin życiowy będzie dokonywał. Pomimo tzw. matur próbnych, nie wszędzie jeszcze omówiono z młodzieżą organizacyjną stronę zagadnienia. Nie wszędzie po prostu opowiedziano jej jak się, takli nie próbny, a prawdziwy egzamin odbywa. Nie wszędzie stworzono nastrojów powagi i wielokulturowej atmosfery „gield” przed egzaminami ustnymi. Nie wszędzie w porozumieniu z organizacjami młodzieżowymi i komitetami rodzicielskimi zapewniono, zabezpieczono skromne, ale pożywne bufety.

Nad morzem, w górach, w mieście

Jak nasze dzieci będą latem odpoczywać?

DO WAKACJI WPRAWDZIE DALEKO, ale organizatorzy kolonii letnich dla dzieci mają już pełne ręce roboty. I nie dziwnie. Mimo długoletniego doświadczenia, przedsięwzięcie to zawsze wymaga dużego wysiłku organizacyjnego. Chodzi przecież o tak niebagatelne sprawy jak zdrowie, odpoczynek, bezpieczeństwo, racjonalne żywienie, odpowiedni kierunek wychowawczy dzieci.

Najbardziej interesujące jest zawsze to — ile dzieci wyjeżdżają? Ile skorzysta z tej najatrakcyjniejszej formy wczasów. Mimo że od kilku lat istnieje tendencja do ograniczania — ze względu na zbyt duże koszty — wyjazdowych kolonii, na rok 1967 zaplanowano wyjazd 1018 tys. dzieci, podczas gdy w zeszłym roku plan przewidywał tylko 952 tys. Nie ma jeszcze dokładnych danych GUS, ale, jak obliczają w Ministerstwie Oświaty — faktycznie skorzystało w ub. roku z kolonii wyjazdowych nie 952 tys., ale 1212 tys. Ta reszta — obciążała środki pozabudżetowe, a więc różne instytucje społeczne, zakłady pracy, rodziców itd. Należy przypuszczać — na zasadzie analogii — że i w tym roku faktycznie skorzysta z nich dużo więcej. Przy czym wyjeżdżali raczej dzieci starsze, oczywiście z uwzględnieniem uczniów 8 klas szkoły podstawowej.

KOLONIE z wielu względów nie zatłwiają sprawy generalnego odpoczynku dzieci. Prócz wspomnianych już kosztów, w grę wchodzi również poważne trudności z wyszukiwaniem odpowiednich obiektów, z komunikacją itd. Poza tym — turnus kolonijny trwa 28 dni, wakacje zaś 2 miesiące; dalej — rodzice albo w ogóle w tym czasie nie dysponują urlopem (bo i tak się zdarza), a jeżeli, to znowu miesięcznym, albo tylko dwutygodniowym. Akcja więc półkolonij i wszelkich wczasów w mieście staje się coraz bardziej popularna. W bieżącym roku — jak i w zeszłym — skorzysta z nich 226 tys., z tym że i w tym wypadku faktycznie skorzystało z nich 272 tys.; tzw. małe formy wczasów objęły w r. 1966 1500 tys. dzieci.

Terogoroczne wakacje upłyną pod hasłem: **wszystko dla zdrowia i odpoczynku**. W związku z tym, że rok 1967 ogłoszony został Międzynarodowym Rokiem Turystycznym, dzieci i młodzież ucząca go na swój sposób. Na wycieczkach i nieco dalszych wyprawach poznać będą ciekawskie miejscowości, zabytki, krajoznictwo. Ułatwi im to bogatsze niż zazwyczaj zaopatrzenie w sprzęt turystyczny.

St. O.

Wizja... emerytury

STAROŚĆ NIE RADOŚĆ — mówi przysłowie, ale starość bez odpowiedniego „zaplecza materialnego” nie jest nie tylko radosa, ale wręcz trudna.

Poprawa w dziedzinie zaopatrzenia emerytalnego i rentowego jest stałą troską władz państwowych, jednak sytuacja gospodarcza kraju nie pozwala jeszcze na razie na podniesienie rent i emerytur do wysokości, która zapewniłaby niezależność materialną starym ludziom.

OD 1 LUTEGO BR. stworzono jednak wszystkim obywatelom możliwość zapewnienia sobie lepszych warunków materialnych na starość. Na ten temat rozmawiamy z dyrektorem Wojewódzkiego Oddziału Państwowego Zakładu Ubezpieczeń — Bronisławem Siłą, bo to właśnie PZU — możliwość tę stworzył.

— MINISTER FINANSÓW zatwierdził wprowadzenie nowego rodzaju ubezpieczeń, tak zwane dobrowolne grupowe ubezpieczenie rentowe — mówi dyr. Siła. — Polega to na tym, że zakład pracy zawiera z PZU umowę na ubezpieczenie rentowe wszystkich swoich pracowników. To jest główny warunek, cała załoga zakładu pracy, jak jeden mąż musi być

objęta ubezpieczeniem. Miejszyczna wysokość składek nie jest wysoka, wynosi 2 proc. od zarobków brutto. Dzięki temu ubezpieczeniu pracownikowi przechodzącemu na rentę lub emeryturę, PZU będzie aż do śmierci dopłacać do renty państwowej odpowiednią kwotę.

— Od czego zależy wysokość tej „doplaty”?

— Od wysokości zarobków pobieranych w okresie pracy zawodowej. Tak więc np. jeżeli zarobki pracownika kształtowały się w granicach od 2000 do 2500 zł, to z rąci ubezpieczenia PZU będzie temu renciejsie dopłacać do renty 350 zł miesięcznie. Trzeba dodać, że takim grupowym ubezpieczeniem o rentę powinni być objęci, tak jak powiedziałem, wszyscy pracownicy zakładu, ale tylko zatrudnieni na stałe. Przepisy określają, że nie można ubezpieczyć tylko osób, które nie osiągnęły jeszcze 21 lat życia oraz osób, które zostały zatrudnione już po przekroczeniu przez nich wieku emerytalnego. Jest w tych przepisach paragraf, który niewątpliwie przypadnie do gustu ludziom młodym. Oto niezależnie od świadczeń rentowych, PZU będzie wypłacać ubezpieczonym świadczenia dodatkowe w wysokości 2000 zł.

— Jest chyba jednak jakiś szczególny warunek do spełnienia?

— Tak, i to warunek niewątpliwie miły. Oto więc te 2 tys. zł otrzymywać będą osoby, które w okresie trwania umowy o ubezpieczenie po raz pierwszy wstąpią w związek małżeński. W ten właśnie sposób PZU „finansować” będzie weselne przyjęcie.

Trudno, oczywiście, w ramach krótkiego wywiadu omówić wszystkie warunki związane z zawarciem dobrowolnego ubezpieczenia rentowego, nie trzeba jednak chyba nikogo przekonywać o jego społecznej wadze i korzyściach. Nie wątpię, że przede wszystkim rady zakładów wezmą na swoje barki obowiązek wyjaśnienia pracownikom korzyści płynących z takiego ubezpieczenia. Może nawet i przekonania, zwłaszcza ludzi młodych, tych dla których emerytura lub renta jest jeszcze wizją dalekiej przyszłości. W dalszej lub bliższej perspektywie czeka ona jednak nas wszystkich.

Pomyślmy o niej już teraz. (hs)

B. JANKOWSKI

Gospodarka morska na świecie

Radzieckie rybołówstwo w 1967 r.

RADZIECKIE RYBOŁÓWSTWO dokonuje z roku na rok ogromnego skoku pod względem wielkości połowów.

Wystarczy powiedzieć, że jeżeli w 1961 r., a więc na początku obecnego dziesięciolecia połowy ZSRR wynosiły 3250 tys. ton, to na 1967 r. przewiduje się połowy wielkości 6300 tys. ton. W ciągu 7 lat radzieccy rybacy prawie podwoili połowy, przy czym ponad 80 proc. ryb dostarcza się z połowów dalekomorskich. Rybołówstwo Kraju Rad rozwija połowy na wszystkich niemal morzach i oceanach. Z zaplanowanych na br. połowów wielkości 6300 tys. ton, rybacy z Dalekiego Wschodu dostarczą 2180 tys.

ton, rybacy przedsiębiorstw bałtyckich — 1660 tys. ton, rybacy przedsiębiorstw północnych — ponad 1 mln ton, z wód morza Czarnego i Azowskiego wydobędzie się 680 tys. ton oraz z Morza Kaspijskiego — 440 tys. ton ryb.

WRAZ ZE WZROSTEM POŁOWOW wzbogaca się asortyment dostarczanych na rynek ryb i przetworów rybnych. Przewiduje się, że w br. rybołówstwo radzieckie dostarczy 3 mln ton różnego rodzaju produktów rybnych, w tym ponad 2 mln ton produktów świeżych i mrożonych, ponad 100 tys. ton ryb wędzonych, ponad 550 tys. ton śledzia solonego, zwiększy się produkcja kensew, wzbogaci się również asortyment przetworów.

Oczywiście tak szybkie zwiększanie połowów jest możliwe dzięki rozbudowie floty łowczej, zwłaszcza jej uprzemysłowieniu. Flota rybacka ZSRR składa się obecnie z 18 tys. statków. W br. przewidziano przekazanie do eksploatacji wiele nowych typów statków uprzemysłowionych, trawlerów-przetwórci i trawlerów-zamrażalni, rybackie bazy przetwórcze, chłodniowce oraz tzw. stacje przetwórczo-matkowe, zabierające na swój pokład 14 jednostek łowczych.

W ROKU BIEŻĄCYM szczególny nacisk kładzie się w rybołówstwie radzieckim na maksymalne wykorzystanie potencjału połowowego, czyni się więc znaczne wysiłki w celu skrócenia postoju statków w portach, a przede wszystkim na stocznich remontowych. Podobnie bowiem jak i u nas, radzieckie statki rybackie tra-

cili zbyt wiele czasu na remonty. Dlatego też stocznie remontowe są rozbudowywane i modernizowane, usprawnia się organizację prac remontowych.

Niezależnie od rozbudowy floty łowczej i jej zaplecza technicznego, gospodarka rybną ZSRR inwestuje poważne sumy w rozbudowę przetwórstwa rybnego oraz bazy naukowe. W różnorodnych instytucjach i wyższych uczelniach, pracuje ponad 3000 naukowców z dziedziny rybołówstwa. Jest to potężna armia, która służy pomocą w praktycznej działalności radzieckiej gospodarki rybnej. (k)

W klubie „13 Muz”

Dyscyplina przestrzeni malarskiej

Janina Kosińska należy do najaktywniejszych artystek szczecińskich.

O jej ogromnej pracowitości artystycznej świadczy udział we wszystkich bez mała ekspozycjach lokalnych, w ogólnopolskich manifestacjach malarskich tego kalibru, co „Arsenal” w 1955 r., „Retrospektywa XV-lecia PRL” w 1961 r. w Warszawie, co trzy Festiwale Polskiego Malarstwa Współczesnego w naszym mieście czy cztery już z kolei Wystawy Plastyki Ziemi Nadodrzańskich. Bieże udział w plenariuszach malarskich, pokazuje swe prace w Szwecji (Ystad — 1963), w Danii (Aarhus — 1965). Przy tym wszystkim

starza jej czasu na systematyczne demonstrowanie społeczeństwu Szczecina swego aktualnego dorobku malarskiego na wystawach indywidualnych, które stanowią najpełniejszą wizytówkę twórcy, zarazem jednak wymagają ogromnego wysiłku, by zgromadzić dostateczną liczbę prac reprezentatywnych. J. Kosińska od 1955 r., w którym otrzymała dyplom gdańskiej PWSSP, miała ich już w Szczecinie pięć. Jeśli do tego wszystkiego dodamy ogromną dążną działalność, jaką jest projektowanie wystroju wnętrz statków budowanych w naszej stoczni dla armatorów krajowych i zagranicznych, jeśli dodamy jej wieloletnią aktywność w Zarządzie Okręgu ZFAP, to doprawdy nie można powstrzymać się od słów podziwu. Artystka w 1960 r. otrzymała też „agrodę Artystyczną miasta Szczecina.

Wernisaz jej aktualnej ekspozycji indywidualnej w klubie „13 Muz” zgromadził tłum ludzi, naręcza kwiatów, stanowiące dla artystki widomy dowód sympatii i uznania dla jej sztuki. A jest to rzeczywiście sztuka zasługująca na uwagę. Malarstwo oryginalne, z pięknem wrażliwej osobowości wyrażone w każdym płótnie. Obserwując od lat rozwój jej spojrzenia na świat i krystalizowanie się arsenułu środków warsztatowych, widzimy żelaną konsekwencję w dążeniu do wyprecyzowania wspólnego języka plastycznego. Pierwotna wyraża przedmiotowość jej obrazów z biegiem czasu coraz bardziej przekształca się w malarskie znaki — postaci ludzkie, światłok, impresji architektonicznych i pejzażowych. Kosińska operuje zazwyczaj oszczędną gamą kolorystyczną oleju wzbogacając ją akcentami płaszczyzn fakturalnych, często o strukturze ziarnistej lub też poprzestając na działaniu samego pedzla w kompozycjach „rozmałowanych”, gdzie kontur zatacza się w miękkich przejściach. Jej najnowsze obrazy srebrza się szlachetną powściągliwością płaszczyzn nalożonych na ciemne tła („Faktury I i II”). Każde jej płótno budowane jest z kapitalną konsekwencją w dążeniu do wartości, do maksymalnego zdyscyplinowania płaskiej przestrzeni malarskiej, którą zamyka rama.

Gorąco zachęcamy do zobaczenia wystawy. Jest demonstracją sztuki malarci wrażliwej, jest radością dla oka. (Up.)

Wieści z morza

54 cylindry na statku

Armator szwedzki Nynäs Petroleum zamówił ostatnio w stoczni Eriksberg zbiornikowce motorowe o nośności 130 000 ton, które cechuje niezwykle rozwinięte napędowe. Stanowiąc je będą trzy silniki 18-cylindrowe firmy SEMT Pielstick, a więc łącznie 54 cylindry o mocy 2 000 KM. Zarządził je to największy motorowiec floty szwedzkiej, jak również największy statek produkcji stoczni Eriksberg.

Port dla największych statków

W Irlandii trwają prace przygotowawcze do budowy portu nafiowego, który ma przyjmować największe statki, a mianowicie zbiornikowce o nośności 270 000 ton, jakich sześć zostało zamówionych w Japonii z przeznaczeniem do przewożenia ropy naftowej z Zatoki Perskiej i Nigerii do Europy. W Zatoce Bantry na wyspie Whiddy zostanie zbudowany pirs. (Interpress)

Bohaterowie areny

W Julinku pod Warszawą, jednej z największych w Europie baz cyrkowych działało Studium Sztuki Cyrkowej.

Zostało ono teraz przekształcone w dwuletnią państwową szkołę pomaturalną, która szkolić będzie adeptów sztuki cyrkowej. Szkoła, która otworzy swe podwoje już we wrześniu, będzie miała charakter eksperymentalny. Eksperyment polega tu przede wszystkim na rozpoczęciu nauki umiejętności cyrkowych dopiero w wieku 17-18 lat, a nie jak dawniej we wczesnym dzieciństwie. Ważnym warunkiem przyjęcia jest jednak uprawianie jakiejś dyscypliny sportowej, najlepiej lekkoatletyki. Szkoła ma w programie pięć specjalności: akrobatykę parterową i gimnastykę na przyrządach, ekwilibristykę, zonglerkę i jeździectwo. Trudne zajęcia praktyczne podbudowane będą wykładami teoretycznymi z anatomii, biomechaniki, historii sztuki cyrkowej. Od przyszłych ludzi areny poza predyspozycjami psychofizycznymi wymagana jest twarda, uporczywa praca, która doprowadzić może ich umiejętności do perfekcji. A podniesienie poziomu intelektualnego słuchaczy wpłynie niewątpliwie na wzrost rangi zawodu artysty cyrkowego. Nowoczesny cyrk bowiem nawiązując do tradycyjnych form dąży do stworzenia atrakcyjnego widowiska masowego legitymującego się jednak rangą kulturalną. Odnosi się to szczególnie do występów clownów, gdzie humor sytuacyjny często najważniejszego lotu zastępuje się dowcipem słownym.

A więc do spotkania z bohaterami areny. (mch)



JOSEPHINE TEY

Tłumaczyła Irena Doleżal-Nowicka

— 38 —

— Słuchaj Thacker — zagaił Murray — znałeś dobrze Baddaleya. Czy nie wiesz przypadkiem, co się stało z jego pracownikiem?

— Sorrell — spytał święty Mikołaj. — Pracuje na własną rękę. Prowadzi biuro na Minley Street.

— Czy bywa na torze?

— Nie, chyba nie. Po prostu prowadzi biuro. Kiedy go ostatnio widziałem, miałem wrażenie, że mu się dobrze powodzi.

— Jak dawno to było?

— Och, dawno.

— Czy zna pan jego adres domowy? — spytał Grant.

— Nie. A dlaczego panu jest potrzebny? Sorrell to porządny chłopak. — Ostatnia uwaga dowodziła, że pytania Granta wzbudziły podejrzenie, więc inspektor uspokoił go, że nie zamierza żadnej krzywdy wyrządzić Sorrellowi. Wtedy Thacker włożył kciuk i palec wskazujący w usta i zagwiżdżał ostro w kierunku ogrodzenia toru. Z tłumy zaciekały twarze, oderwały się chłopaki.

— Joe, leć to Jima — wydał Thacker polecenie stanowczym głosem — muszę z nim porozmawiać.

Oto jedna z prac J. Kosińskiej.

Coś dla rolników

W ZWIĄZKU RADZIECKIM skonstruowano działo, które przy pomocy specjalnych chemicznych pocisków likwiduje gady chmurne. Obszar działania tego potężnego urządzenia wynosi 30 tys. hektarów.

Joe błyskawicznie przyprowadził Jima, o twarzy cherubina ubranego z przesadą elegancją.

— Przyjaźniłeś się z Bertem Sorrellem, prawda? — spytał Thacker bez ogródek.

— Owszem, ale nie widziałem go już od wieków.

— Czy wiesz, gdzie on mieszka?

— Wiem, że wynajmował pokój na Brightling Crescent w pobliżu Fulham Road. Bywałem tam u niego. Zapomniałem numeru, ale jego gospodyni nazywała się Everett. Mieszkał tam od wielu lat. Był sierotą.

Grant opisał mu lewantanczyka i spytał, czy Sorrell nie przyjaźnił się z kimś takim.

Nie, Jim nigdy go nie widział z tym człowiekiem, ale jak to na początku zaznaczył — nie widział go przecież od wieków. Kiedy zaczął prowadzić własne biuro, przestał bywać w gronie dawnych kolegów, chociaż czasem upadał na wysiłki, żeby zagrać dla własnej przyjemności.

Za pośrednictwem Jima, Grant rozmawiał jeszcze z dwoma ludźmi, którzy znali Sorrella, ale żaden z nich nie mógł powiedzieć o przyjaciółch Sorrella. Bookmacherzy byli ludźmi tak pochłoniętymi własnymi sprawami, że na każdego intruza patrzyli z roztargnieniem i zapominali o nim natychmiast, gdy zaczynało się przyjmowanie zakładów do następnego wyścigu.

W drodze powrotnej Murray opowiadał o swoich sprawach zawodowych: o bookmacherach i ich poczuciu solidarności.

— Zupełnie przypominają mi Szczołoty, mogą się nie wiem jak kłócić między sobą, ale niech tylko jakiś obcy się w to wtrąci, zaraz wszyscy, jak jeden mąż stają przeciwko niemu. — Potem mówił jeszcze o koniach i ich kaprycach, o trenerach i ich moralności, o Lacey i jego poczuciu humoru. Wreszcie spytał: — A co słychać z tym morderstwem w kolejkę przed teatrem?

Grant odparł, że dobrze słychać. Za dzień lub dwa liczą się z aresztowaniem winnego, o ile sprawy nadal będą się tak pomysłowo rozwijać, jak dotąd.

Murray przez chwilę milczał.

(Ciąg dalszy nastąpi)



VII etap nie przyniósł zmian w klasyfikacji

Zenon Czechowski triumfuje w Berlinie

W ubiegłym roku na stadionie Friedrich - Ludwig - Jahn, Jan Magiera zwyciężył jazdę indywidualną. We wtorek, na tym samym stadionie, triumfował Zenon Czechowski. Jest on jednak pierwszym Polakiem, który wygrał w Berlinie normalny etap.

Drużynowo liderzy Francuzi mają nadal 3,00 min. przewagi nad NRD oraz niecałe 5 min. nad CSRS. Polska zajmuje nadal 6 miejsce mając czas gorszy od Francji o 0,56 min.

Najaktywniejszym kolarzem wyciągu jest w dalszym ciągu reprezentant NRD Dachne.

Witka nożna

Kadra - Górnik Piaski 4:1

Przygotowująca się do eliminacyjnego meczu Mistrzostw Europy z Belgii piłkarska kadra narodowa Polski we wtorek w sparingowym meczu pokonała Górnika Piaski 4:1 (3:0). Strzelcem bramek dla kadry byli: Musiałek 2, Lubanski i Szołtyś.

Izrael - Szkocja 1:2

W towarzyskim spotkaniu piłkarskim reprezentacja Izraela przegrała ze Szkocją 1:2 (1:1).



INDYWIDUALNE WYNIKI 7 ETAPU:

1. Czechowski (Polska)	3:37.30
2. Eberg NRD/Berlin zach.	3:37.50 (z bon.)
3. Cosma (Rumunia)	3:38.05 (z bon.)
4. Koechli (Szwajcaria)	3:38.20
5. Pedersen (Dania)	
6. Moiceanu (Rumunia)	
7. De Hle (Belgia)	
8. El Gouch (Maroko)	
9. Smolik (CSRS)	
10. Zivkovic (Jugosławia)	

Miejsca pozostałych Polaków:
20. Kegel (Polska)
Bławdzin, Magiera i Polewiak — taki sam czas 3:38.30 skłasyfikowani na miejscach od 42 do 83.

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO 7 ETAPACH:

1. Smolik CSRS	22:36.54
2. Berndt Francja	22:38.89
3. Marks NRD	22:38.42
4. Kiriłow Bułgaria	22:36.24
5. Jusko Węgry	22:39.37
6. Buchemin Francja	22:39.52
7. Maes Belgia	22:38.59
8. Tkaczko ZSRR	22:40.04
9. Novak CSRS	22:40.12

Miejsca Polaków:	
13. Kegel	22:41.13
16. Magiera	22:43.45
23. Bławdzin	22:44.35
25. Czechowski	22:45.07
35. Polewiak	22:49.19

WYNIKI DRUŻYNOWE 7 ETAPU:

1. Rumunia 10:55.00	2. Belgia 3.
Szwajcaria, 4. Dania, 5. POLSKA,	
6. Jugosławia, 7. NRD, 8. NRD/Berlin zach., 9. ZSRR, 10. Maroko,	
11. CSRS, 12. Francja, 13. Algieria,	
14. Bułgaria, 15. W. Brytania, 16. Węgry, 17. Holandia (wszysty ten sam czas).	

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO 7 ETAPACH:

1. Francja	67:57.50
2. NRD	68:02.25
3. CSRS	68:02.02
4. Bułgaria	68:04.26
5. ZSRR	68:06.49
6. Polska	68:07.22
7. Węgry	68:11.41
8. Belgia	68:13.31
9. NRD/Berlin zach.	68:15.46
10. Holandia	68:17.15

KLASYFIKACJA NA NAJAKTYWNIJSZEGO KOLARZA

1. Dachne NRD	30 pkt.
2. Pedersen Dania	15 "
3. Tkaczko ZSRR	12 "
4. Jusko Węgry	12 "
5. Heintz Francja	10 "
6. Berndt Francja	9 "
7. Magiera Polska	8 "

SUKCES Czechowskiego zaskoczył wszystkich. Spodziewano się bowiem, że z chwilą wkroczenia wyciągu na teren NRD reprezentanci tego państwa przystąpią do generalnego ataku. Tymczasem na trasie wczorajszego etapu Niemcy jechali spokojnie, Polacy natomiast byli bardzo aktywni. Najczęściej widać ich było na czele pelotonu, inicjowali ucieczki. Białoczerwoni uwierzyli w swe siły, przestali jechać asekuracyjnie. Ze aktywność się opłaca dowodził etapowo zwycięstwo Zenona Czechowskiego. Mimo bowiem, że był on bardzo pilnowany przez dobrych i czujnych kolarzy NRD, 500 m przed stadionem odskoczył od swych rywali. Nie doszedł go nawet szybko, ale pechowo jadący Ebert. Czechowski wygrał etap — jest pierwszym wśród białoczerwonych, zwyciężając etapowym w tegorocznym wyciągu.

KOLARZE przyjechali na stadion w bardzo licznej, ponad 80-osobowej grupie i wszyscy sklasyfikowani zostali w jednakowym czasie. Z naszych kolarzy Kegel był 20, a Bławdzin, Magiera i Polewiak znaleźli się w grupie sklasyfikowanej na miejscach 42—83. Drużynowo zwyciężyła Rumunia. Polacy zajęli piąte miejsce. W jednakowym czasie sklasyfikowanych zostało 17 drużyn.

WTKOWY etap nie wniósł żadnych zmian do klasyfikacji zarówno indywidualnej jak i drużynowej. Nadal prowadzi Smolik. Pierwszym z Polaków jest Kegel zajmujący 13 miejsce. Magiera jest 16, Bławdzin 23, Czechowski awansował na 25 miejsce, a Polewiak zajmując 35 pozycję.

Tenisisci dziękują

OZW. TENISA dziękuje za naszym pośrednictwem dyr. STANISŁAWA MALCOWI, inż. TARANDZIE i ekipie murarzy ze Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego (ul. Stornady 1) za otynkowanie w czynie społecznym ścian "Lodogryfu". Był to od paru lat poważny problem, utrudniający szczecińskim tenisistom normalne zajęcia treningowe. Przez otynkowanie ścian problem ten został nareszcie rozwiązany. (a)

Ze sportu szkolnego

● TRWAJĄ rozgrywki w piłce ręcznej o mistrzostwo szkół podstawowych. Obejmują one rozgrywki ligi, w których walczą 8 drużyn chłopców i dziewcząt o puchar "Kuriera Szczecińskiego" oraz trzy grupy dzielnicowe, gdzie uczestniczy 30 drużyn chłopców i dziewcząt, z których po trzy najlepsze awansują do I ligi. Rolę gospodarzy w rozgrywkach pełniła kolejno szkoły, a sądowniczą naukę prowadziła f. f.

● TECHNIKUM BUDOWLANE zakończyło mistrzostwa szkoły w piłce ręcznej, które wygrały klasy III A i H i V. BO. Najlepszymi zawodnikami byli E. Pekalski i J. Wojtaszek. Mistrzostwo szkoły w koszykówce zdobyła klasa III A M.

gdzie najlepszym strzelcem był A. Goluch. Obecnie odbywają się mistrzostwa w siatkówce, a lekkoatlety przygotowują się do Biegu 100-lecia.

● PIŁKARKI REZERVE SKS przy szkole nr 43 wzięły udział w turnieju piłki ręcznej w Gdańsku, gdzie m. in. wygrały ze szkołą z Halle (NRD) 12:4 i SKS szkoły nr 17 z Gdańska 10:5. TURNIEJ tenisowy w szkole nr 34 wygrał Karonowski przed Z. Marchewiczem.

● W SOSIT trwa kolejny kurs — tym razem organizatorów szkolnych kół turystyczno-krajoznawczych, dla szkół podstawowych. Wkrótce rozpocznie się kurs organizatorów turystyki dla szkół średnich.

Na trasie wyciągu

Konie contra kolarze

CHWILE wielkiej grozy przeżyli kolarze na trasie VI etapu. Za Goleniowem, w pobliżu Rurki, na trasę wyciągu wyjechało konno trzech jeźdźców. W momencie kiedy nadjechała główna grupa, dwa spłoszone konie pobawiły się niefortunnych jeźdźców wbiegły w peleton. Powstało wielkie zamieszanie, kilkunastu zawodników aby uniknąć potrącenia wjechało w przydrożny rów, inni zaczęli gwałtownie hamować, a jeszcze inni jak szaleni pomknęli do przodu gonieni zresztą przez rozjuszonego rumaka.

Po blisko 3 km gonitwie jednej z ekip technicznych wyciągu udało się spędzić konia z trasy. Na szczęście kolarzom nie się nie stało. Wszyscy jednak stwierdzają, że konie te przyczyniły się do likwidacji

dawki ucieczki. Wśród 5 uciekinierów był Polewiak.

Na marginesie tego groźnego i nieprzyjemnego zajścia, wydaje się, że jeźdźcy ci powinni być srogo ukarani.

Fatalny karambol

Na 40 km po starcie w Szczecinie zdarzyła się największa w tegorocznym wyciągu krawka samochodowa. Gdy kolarze wjechali na wąską, krętą szosę, przed pędzącymi samochodami przebiegło dziecko. Pierwszy z pojazdów gwałtownie zahamował a jadące tuż za nim inne samochody poupadły na siebie. Najbardziej poszkodowana wyszła z tej kłaski "Wolga" Polskiej Agencji Prasowej, która ma uszkodzoną chłodnicę. Samochód nie mógł dalej jechać i dotarł do Berlina na holu. Sprawozdawcy musieli przestać się do innego wozu. Z osób towarzyszących wyciągowi na szczęście nikt w tej kłaskie nie odniósł najmniejszych obrażeń. Nie stało się również nic przebiegającemu szosę dziecku.

Przewidzieli zwycięstwo Polaka

SUKCES Czechowskiego w Berlinie zaskoczył wszystkich. Grupa młodych chłopców — dzieci naszych pracowników w Berlinie wierzyła jednak w to, że Polak będzie pierwszy na mecie. Przygotowali się oni do tego bardzo starannie. Przytnęli flagi narodowe i transparenty na których zostawiono tylko miejsce na nazwisko zwycięzcy. Szybko ustanowiono nazwisko Czechowskiego. Z flagami i transparentem chłopcy biegli obok Polaka gdy przejeżdżał rundę honorową.

Tu TOTO

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 14 maja br. stwierdzono: 3 row. z 12 trafieniami — wygr. po 3 100 zł. 55 row. z 11 trafieniami — wygr. po 3 100 zł. 527 row. z 10 trafieniami — wygr. po 324 zł. 14 W zakładach TOTO-Lotka z dnia 14 maja br. stwierdzono: 5 row. z 5 traf. prem. — wygr. po 414 430 zł. 364 row. z 5 traf. zwykł. — wygr. po około 2 800 zł. 10 044 row. z 4 trafieniami — wygr. po 193 zł. 251 279 row. z 3 trafieniami — wygr. po 12 zł.

Zieliński ustanowił rekord Polski

W ŁODZI odbyła się pierwsza seria zawodów kolarskich na torze o klubowy puchar Polski. W czasie tej imprezy Rajmund Zieliński z LZS Gryf Szczecin ustanowił rekord Polski w wyciągu na 4 tys. m. Zieliński uzyskał wynik 4:55,8, który jest lepszy o jedną sekundę od poprzedniego rekordu należącego do Józefowicza.

Radłowski, również ze szczecińskiego LZS, zajął pierwsze miejsce w wyciągu za prowadzeniem motoru. Liderem Radłowskiego był Haliśczak. W punktacji zespołowej zwyciężyła Legia Warszawa — 65 pkt. przed LZS Szczecin — 56,5 pkt.

Debry wynik Banku

Rekordzista świata w rzucie dyskiem Ludwik Danek startując na mistrzostwach Brna, uzyskał w swej specjalności najlepszy w tym sezonie wynik w Europie 61,20.

BARDZO SERDECZNIE żegnał Szczecińskich kolarzy — uczestników XX Wyciągu Pokoju. Na pl. Lenina, gdzie odbył się start honorowy, zebrało się kilka tysięcy szczecińców, oczywiście dominowała młodzież. Wzdłuż trasy przejazdu wyciągu gęsty szpaler ludzi. Wiele osób przyniosło kwiaty, były okolicznościowe transparenty, wznoszono okrzyki, skandowano nazwiska zawodników.

Na zdjęciu: przejazd kolarzy na start ostry.

Foto: St. Cieślak

Liga juniorów w koszykówce

OBCENIE odbywają się mistrzostwa szczecińskiej ligi juniorów i juniorów w koszykówce. Poniżej podajemy tabele rozgrywek.

JUNIORKI

1. MKS I Szczecin	16	688:284
2. Swiatowid Łobez	15	487:295
3. Czarni Szczecin	13	448:236
4. Spójnia Stargard	12	191:207
5. MKS II Szczecin	10	238:425
6. MKS Kamień Pom.	10	246:470
7. Ogniwo Szczecin	3	74:228

JUNIORZY

1. Spójnia Stargard	27	911:526
2. Pogoń I Szczecin	26	780:508
3. Sparta Gryfice	23	989:736
4. Ogniwo Szczecin	20	630:583
5. Pogoń II Szczecin	20	688:673
6. MKS Szczecin	19	642:682
7. Swiatowid Łobez	18	672:635
8. MKS Chojna	16	512:528
9. Stal Lipiany	16	406:478
10. Mewa Resko	15	534:631
11. MKS Kamień Pom.	14	445:830
12. MKS Trzebiatów	9	182:369

Tenisisci Brazylii już w Warszawie

WE WTOREK po południu przybyli do Warszawy tenisisci Brazylii, którzy w dniach 19 — 21 bm. rozegrają w stolicy mecz II rundy Pucharu Davisa z reprezentacją Polski. Drużyna brazylijska przybyła w składzie: Jose Edson Mandarino, Thomas Koch i 17-letni Fernando Gentil.

Nauka pływania

PTTK organizuje kolejny kurs nauki pływania dla dorosłych. Zapisy przyjmowane będą w dniach 17 i 18 bm. w godz. 20—22 na malej krytej pływalni przy pl. Orla Białego. Zajęcia odbywać się będą w środy i czwartki w godz. 20—21 — dla zaawansowanych i 21—22 — dla początkujących.

WPTO-PSS
spotem

OKAZJA!



SPRZEDAŻ ARTYKUŁÓW ODZIEŻOWYCH

Obniżone ceny - duży wybór
do nabycia w sklepach:
PSS - SDH „ALFA”
Al. Niepodległości 23
(ciernasz przy sklepie)

- ◆ Spodnie chłopięce bawełniane,
- ◆ prochowe popielinowe
chłopięce, dziewczęce
i dziecięce
- ◆ sukienki z kretonu i satyny
PSS „LUCYNKA I PAULINKA”
Al. Wojska Polskiego 18
- ◆ sukienki z kretonu i satyny
- ◆ komplety płazowe
SKLEP PSS
- ◆ w Policach, ul. Grunwaldzka 7
- ◆ sukienki z kretonu
- ◆ prochowe damskie i męskie
z popeliny

ZAPRASZAMY!

1899-K

Wytyni i zachowaj!

Pogotowie Telewizyjne „PETKO”

tel. 365-60

czynne w dni powszednie
od godz. 7 do godz. 22
Rzemieślniczej Spółdzielni
Zaopatrzenia i Zbytu „Budometal”
w Szczecinie,
ul. Gen. Dąbrowskiego 26/31
1885-K

Zapisy do szkół

Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Budownictwa Rolniczego w Szczecinie-Dąbku, ul. Miła 1, tel. 32-44, ogłasza zapisy na rok szkolny 1987/88 do klas pierwszych w następujących specjalnościach: mechanika-kierowcy pojazdów samochodowych, nauka trwa 3 lata, wiek kandydatów 15 lat; monter wewnętrznych instalacji sanitarnych, nauka trwa 3 lata, wiek kandydatów 15 lat; betoniarz-zbrojarz, nauka trwa 3 lata, wiek kandydatów 15 lat (z internatem). O przyjęcie mogą ubiegać się absolwenci szkół podstawowych, kończący w tym roku klasę VIII oraz absolwenci klas VII z lat ubiegłych. Kandydaci winni złożyć następujące dokumenty: podanie, życiorys, świadectwo urodzenia (do wglądu), świadectwo ukończenia kl. VII, ocenę z półroczu kl. VIII, kartę zdrowia, 2 fotografie i pisaną zgodę rodziców lub opiekunów na pobranie praktycznej nauki w zakładzie. Dokumenty należy składać w sekretariacie szkoły do 20.VI. br. 1806-K

Zasadińska Szkoła Zawodowa PKP przy Oddziale Trakcji w Szczecinie, ogłasza zapisy na rok szkolny 1987/88 kandydatów do klas I o specjalnościach: mechanik silników spalinowych, elektromonter taboru kolejowego (w tym 25 dziewcząt), elektromechanik trakcji elektrycznej. Nauka w szkole trwa 3 lata. O przyjęcie mogą ubiegać się uczniowie kończący klasę VIII podstawowej oraz absolwenci szkół podstawowych z lat ubiegłych w wieku 15-17 lat. Kandydaci winni złożyć następujące dokumenty: podanie, świadectwo urodzenia, opinię szkoły wraz z arkuszem ocen za III okres lub I półrocze. Uczniowie otrzymują wynagrodzenie w wysokości 150 zł na pierwszy rok, 200 zł na drugi rok nauki, 320 zł w trzecim roku nauki oraz umundurowanie, deputat węglowy, bilety wolnej jazdy i zniżki przewidziane dla pracowników PKP. Zgłoszenia należy kierować do Oddziału Trakcji w Szczecinie, ul. Czarneckiego 8, pokój 3, w godz. 8-14. Szkoła nie posiada internetu. 1890-K

Pracownicy poszukiwani

Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, zatrudni natychmiast: cieśli, murarzy, tynkaczy, plytkarzy, blacharzy, dekarzy, monterów wod.-kan. i c.o., elektryków z III gr.BHP, maszynistów koparek i spawaczy I i II kl., kierowców samochodowych z kat. II i III - starszą oraz robotników budowlanych niewykwalifikowanych na terenie Szczecina i

ZŁOM

I SREBRNY

skupuje

sklep

„VERITAS”

Szczecin,

ul. Słaska 7

1875-K

Praca

PIORNE, sprządam - re-

ferencje posiadam. Tel.

383-70. 1144-G

Nieruchomości

ODKUPIĘ pokój z kuch-

nią, spółdzielcze (spła-

cone) z nowego budow-

stwa. Oferty: Biuro

Ogłoszeń, Szczecin, pod

4156. 4156-G

Matrymonialne

BIURO Matrymonialne

„Syrenka” Warszawa

Elektoralna 11, poleca

swoje usługi. Informa-

cje: 10 złotych znaczka-

mi. 1744-K

Różne

POGOTOWIE Telewizyj-

ne, inż. W. Tomczak

tel. 466-53. 4256-G

TELEWIZOR „Topaz”

21 cali, nowy z gwaran-

cją, zamienię na moto-

cykl MZ. Oferty: Biuro

Ogłoszeń, Szczecin, pod

4173. 4173-G

Kupno

WIROWKĘ do malka -

cupię. Krzekowo, ul.

Szeroka 27. 4151-K

Spzedacz

BOXERY - szczeni-

ęta, rodowodowe

szczeni. Pogodno, Bol

ki 22, od 16. 4490-G

WOZEK gileboki -

szczeni. Oginskigda

7-3. 4488-G

„LUBILINA” - tanio

szczeni. Komuny Pa-

ryskiej 12-1, ogłada:

niedziela, godz. 12-20.

4435-G

KOLA samochodowe

z ogumieniem 600 x 15

szczeni. Tel. 702-38.

4442-G

SAMOCHOŁ „Citroen”

stan dobry - szcze-

dam. Cena 18.000. Krzy-

woustego 15 - Zegar-

matr. 4241-G

„JUNAKA”, stan dobry

szczeni. Traugutta

7, godz. 17-19. 4487-G

NOGOWE „Moskwicz

400” - sprzedam lub za

miennie na inny. Szczec-

in, ul. Kopernika 11-12

mi. 4485-G

MIŁODA krowę przed

oceleniem oraz „Jawę

150” - sprzedam. Szcze-

cin-Osowo, ul. Młodzie-

nców 22. 4450-G

ROWER wysięgowy

„Diamant”, rower dam-

ski, radio, transmator

we „Vagant” - nowe

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

AKORDEON z importu

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

8-4, tel. 262-57. 4481-G

szczeni. Kujawska

17 MAJA 1967 ROK
ŚRODA

DZIŚ — Brunona
JUTRO — Feliksa

POGODA

ZACHMURZENIE zmieni
ne, przelotne opady lub
burze. Temp. do 22 st.
Wiatry słabe z kierunków
zmiennych.

RADA DNIA

★ Lepiej śmiechem jest
pisać, niż łzami.
W śmiechu całe bogactwo
człowieka.

(Rabelais)



PO RAZ OSTATNI zasiadają przy szkolnych pulpitach. Po wczorajszym egzaminie z jęz. polskiego, dziś przyszła kolej na matematykę. Matura w liceach ogólnokształcących trwa. Oto — jedno z abiturientek Liceum Ogólnokształcącego nr 2. JAK POSZŁO?

Foto: ST. CIESLAK

Inauguracja sezonu... kontroli

POD KIERUNKIEM przewodniczącego WKZZ S. PUZONIA, przy udziale Głównego Inspektora Kontroli Społecznej W. SASINA, Wojew. Inspektorów z Gdańska i Koszalina, przewodniczących PKZZ i zaproszonych gości odbyło się wczoraj posiedzenie Wojewódzkiego Zespołu Koordynacyjnego Kontroli Społecznej w Szczecinie. Tematem posiedzenia było omówienie wyników kontroli przygotowań miejscowości turystyczno-wczasowych do sezonu letniego oraz opracowanie wniosków usprawniających.

Jak dowiedzieliśmy się ze sprawozdania złożonego przez Wojew. Inspektora Kontroli Społecznej — Eugeniusza PAWĘSKA, w dniach od 27 kwietnia do 5 maja br., 52 kontrolerów społecznych ze Szczecina i powiatów przeprowadziło 122 kontrole w sklepach i zakładach gastronomicznych powiatów: Świnoujście, Kamień Pom. i Gryfice. Kontrolerzy sprawdzili również czystość i estetykę samych miejscowości.

Przy komplecie publiczności

Drugi dzień „Wiosny Orkiestry”

DRUGI DZIEŃ szczecińskiej „Wiosny Orkiestry” ścigał do kawiarnianej sali „Kaskady” komplet miłośników muzyki rozrywkowej.

Wczorajszą porcję rytmów i piosenek (znaczące już lepszą niż w poniedziałek) rozpoczął kwintet „Sonor”, grający stale w restauracji „Atlantyka”. Występ ten bardzo spodobał się publiczności, a to główne dzieło referencyjne zespołu — W. Foltowoi Barckiemu, który mimo tremy przedstawił ciekawy i starannie opracowany program. Komisja, oceniająca konkursowe występy, wzięła niewątpliwie pod uwagę dobrane dykcje solistów, co jest zjawiskiem raczej wyjątkowym w codziennej praktyce szczecińskich piosenkarzy.

W „PIWNICY”, będącej klubem handlowców grywa stale zespół „Alma”. Jeśli piwnice kojarzyć z nastrojem kontemplacji i monotonii, to „Alma” raczej skutecznie uchwyciła tę nutkę.

Na tym właściwie można by było zakończyć tę krótką notkę o przeglądzie zawodowych zespołów tanecznych startujących w kolejnym dniu „Wiosny”. Nie mieliśmy bowiem okazji podziwiać zapowiadanej poprzednio zespołu z gryfickiej restauracji „Jutrzenka”.

Natomiast warto kilka słów poświęcić młodzieży, która poza konkursem muzycznym wczoraj na estradzie to młodzież z zespołu z zespołu: „Bardowie” i „My”. Określenie „bitnicy” nie należy oczywiście rozumieć w sensie pelotany, gdyż byłoby to rzucać niesprawiedliwość zwłaszcza w stosunku do zdolnych i kulturalnych chłopaków z Technikum Budowlanego. Ich koleży z Gumińca („My”) może zbyt dosłownie zrozumieć termin mocne uderzenie, chociaż u młodzieżowej widowni znalazł całokształt uznania.

Daś wystąpiła: big-band szkoły muzycznej, starszaki „Star quartet”, „Kameralna”, „Waw sextet” i „Kaskada I”.

PIOTR

Na wybrzeżu

Różnorodne kontrole przeprowadzane zarówno przed sezonem jak i w czasie jego trwania są nader częste. Z reguły przeprowadzają je jednak ludzie zawodowo związani z branżą, wglębiający się w sprawy bardziej zakulisowe. Natomiast kontrolerzy społeczni mieli popatrzeć na te przygotowania okiem klienta i konsumenta. Dobrze wywiązały się ze swojego zadania i — jak stwierdzono wczoraj — zwrócili uwagę na uchybienia, które mogły ująć uwagi inspektorów zawodowych, już nieco znieczulonych na wiele spraw.

Co dojrżeli kontrolerzy społeczni?

Przed wszystkim brud i niechlujstwo wynikały z zwykłego niedbalstwa. Brudno jest w bardzo wielu sklepach i restauracjach, ze wymienimy tylko świnoujskie zakłady: „Mewa”, „Jantara” i „Baltycka”. Niechlujstwo się ubikacje, w których nadal brakuje mydła, ręcznika i papieru toaletowego, brudne koszule i garnitury noszą kelnerzy. Brud w pomieszczeniach handlowo — usługowych zwykło się tłumaczyć brakiem wykonawcy remontu. Przerznięte cięgi remontować, a zacięzione wreszcie porządnie, systematycznie i często sprzątać. Słowa te kierujemy nie do dyrektorów, którym o potrzebie troski o czystość i estetykę

mówi się na wszystkich możliwych naradach, konferencjach i zebraniach. Kierujemy je do personelu, do SPRZĄTACZEK i do kierowników sklepów i restauracji odpowiedzialnych za pracę i wygląd placówki, która kierują. Wy, i przede wszystkim wy odpowiadacie za czystość w zakładzie, wy ponosicie odpowiedzialność konsekwencje niedbalstwa, niewypełnienia swoich obowiązków.

W dyskusji domagano się stanowczego egzekwowania od kierowników placówek obowiązku dobrego gospodarowania, postulowano większe wyłączenie na te sprawy władz sanitarnych, w uzasadnionych wypadkach wydawanie nakazów zamykania lokali do czasu usunięcia usterek oraz kierowanie do Kolegium Karno-Administracyjnych kierowników lekceważących sobie obowiązki przestrzegania higieny.

Spośród poruszonych na posiedzeniu spraw wybraliśmy te, uznając, iż właśnie czystość, dobre kultury i rzetelność obsługi, najbardziej obchodzą klienta i konsumenta. Trzeba zrobić wszystko, aby tegoroczna batalia rozpoczęta przez kontrolerów społecznych znalazła pomyślny epilog jeszcze przed pełnią sezonu wypoczynkowego. (sz)

Kto zgubił?

W LESIE obok leśniczówki na Głębiem zniknęło kilka dni temu okulary w ciemnej oprawie. Do odebrania u redaktora technicznego „Kurieru” redakcja porusza — Al. Wojska Polskiego 128, w godz. 7-12.

klam, tworzył przed laty dział administracyjny — gospodarczy, kierował nim powstał „Ruch”, wszechstronnym zaopatrzeniem kiosków, prowadzonych przez „Prasę”, był kierownikiem kadru, związał się potem na długie lata z działem wydawniczym, aby po kilku latach znów wrócić na łono administracji. Zawsze przy tym znajdował czas na pracę społeczną — przez wiele lat będąc przewodniczącym rady zakładowej. Przeszył w naszej instytucji wszystkie organizacyjne zmiany, jakie ona przechodziła przez te lata, trzykrotnie zmienił „Ruch” razem z „Prasą”, pracując w gmachach przy Al. Wojska Polskiego 60, Al. Wojska Polskiego 25 (narożnik pl. Przyjaźni) i wreszcie osiadając przy pl. Hołdu Pruskiego, gdzie dziś „Prasa” i wszystkie jej wydawnictwa znajdują lokum.

Aktualnie pan Czesław zawiąduje w czteropiętrowym gmachu „Prasy” i „Kultury” tym ruchomym i nieruchomym majątkiem wydawnictwa. Jest tego dużo, zatem pracy, poświęconemu jubilatowi nie brak

„Kurierem” po mieście

SPOTKANIE W „KONTRASTACH”

WZORAJ, w Klubie Studentów Pomorza „Kontrasty” odbyło się spotkanie studentów z redaktorami prasy szczecińskiej zorganizowane z okazji 30-lecia „Głosu Szczecińskiego”. W spotkaniu wzięli udział: naczelny redaktor „Głosu” W. Rogowski oraz S. Janusiewicz, J. Szymkiewicz, L. Zeltman, J. Widelec i E. Walter.

PO BURZY...

OSTATNIE dni obfitują w deszcze, z których ze zrozumiałych względów cieszą się działkowicze, natomiast przechodnie — nie. Bo co może zamieniają się w rwące potoki, bowiem woda nie spływa do studzienek kanalizacyjnych. Nie trzeba być fachowcem od kanalizacji, aby dojść do wniosku, że studzienki są zapełnione i dlatego nie spełniają swojego zadania.

GDY ZMROK ZAPADNIE

U ZBIEGU ulic Wielkopolskiej i Wąskiej przygotowany teren pod przyszłą budowę. Ten zakątek upodobało sobie okoliczna młodzież, która polecały uwadze rodziców i dzielnicy. Nastolatki, chociaż się winom, w następstwie czego używają wulgarnych słów. Można to sprawdzić gdy zmrok zapadnie...

NASŁADOWNICTWO POZADANE

LODY „BAMBINO” są przysmakami niezastąpionym, zwisa w upalne dni. Wtedy właśnie ulice miasta pokrywa się papierkami z nadrukami opakowania „Bambino”, bo nie każdy szczecińczyk poczuwa się do zakupu lodów w papierku. Można też kupić papierka do kosza na śmieci. Niektórzy sprzedawcy lodów ustawili przy swoich stoiskach zwłoki, kartonowe pudełka, które mają spełniać rolę, lekceważonych przez zjadaczy lodów, koszy, na owe własne namiętności. Marnie to wygląda. Oby tylko w przyszłości konsumujący lody wykorzystywali te kosze.

W niedzielę „Dzień Strażaka”

WZORAJ, w Zarządzie Okręgu Związku Ochotniczych Straż Pożarnych w Szczecinie odbyła się konferencja prasowa z okazji zbliżającego się DNIA STRAŻAKA „DNI OCHRONY PRZECIWOPOŻAROWEJ”.

Dzień Strażaka obchodzony będzie w całym kraju w niedzielę, 21 maja. W centralnej akademii w Lublinie weźmie udział 25-osobowa delegacja szczecińskiej OSP. We wszystkich gromadach, w których działają drużyny ochotniczych strażaków, odbędą się akademie, pokazy i zabawy ludowe. Zarząd Miejski OSP w Szczecinie, Zarząd Powiatowy w Dębnie i OSP w Zieloninie, Płotach i Wierzchowej otrzymały standardy.

We wsiach i gromadach woj. szczecińskiego działa 960 drużyn skupiających ponad 20 tysięcy członków. OSP w wielu miejscowościach, często jako jedyna prowadzi różnorodne formy działalności kulturalnej, m. in. opiekuje się 24 zespołami artystycznymi. Za swoje zasługi na przestrzeni ostatnich lat i trudną wymagającą wiele poświęceń, prawości i odwagi służbę 25 strażaków-ochotników udekorowano odznaczeniami państwowymi i wieloma najwyższymi odznakami Związku. Mają zawsze naszą wdzięczność: duży kredyt zaufania. (dym)

CIEKAWA WYSTAWA W „KOSMOSIE”

W HALLU kina „Kosmos” otwarto interesującą wystawę prac szczecińskiego plastyka Henryka NARUSZEWICZA pt. „Szkice z działalności kulturalno-sportowej”. Organizatorami wystawy, która potrwa do końca maja br., są: Wojewódzki Związek Kin i Biuro Wystaw Artystycznych.

DZIĘKUJEMY

WZORAJ przed naszym gmachem przebiegowała grupa młodzieży szkolnej, która gromkimi okrzykami „Hip, hip, hurra dla prasy” dała wyraz swoim sympatiom dla szczecińskiej redakcji „Kurieru”. Dedykowaliśmy im, że to dowody uznania spotkały nas z okazji obchodzonego właśnie 20-lecia prasy. Bardzo nam było miło.

Dziękujemy.

W klubie „13 Muz”

- wręczenie nagrody STK
- spotkanie z krytykiem J. Ślawińskim

13 MAJA o godz. 19 w klubie „13 Muz” odbędzie się uroczyste wręczenie tegorocznej nagrody Szczecińskiego Towarzystwa Kultury za całokształt działalności kulturalno-artystycznej w dziedzinie poezji. Otrzyma ją znany krytyk Janusz ŚLAWIŃSKI z Warszawy.

Przypominamy, że doroczna nagroda STK przyznaje specjalne jury obradujące podczas trwania Ogólnopolskiego Festiwalu Poezji im. K. I. Gałczyńskiego.

W tym samym dniu o godz. 19.30, w klubie „13 Muz” laureat nagrody STK Janusz Ślawiński wygłosi odczyt pt. „Główne tendencje we współczesnej poezji polskiej”.

Zachęcamy wszystkich zainteresowanych do wzięcia udziału w prelekcji. (ru)

Notatnik szczeciński

„WSPÓŁCZESNE SEKSUALNE — a planowanie rodziny” — to tytuł prelekcji doc. dra Kazimierza IMIELNIAKOWSKIEGO, która zostanie wygłoszona w czwartek, 18 maja, o godz. 19, w Klubie MPK „Ruch” przy Al. Wojska Polskiego 2. Wstęp wolny.

WOJSKOWA Prokuratura Garnizonowa w Szczecinie wyzywa kierowników jednostek wojskowych, którzy niebieskiego, który w dniu 13. V. br., ok. godz. 1.30 wiozą podoficera w stopniu st. sierżanta, z postoją takową przy ul. Wawrzyniaka w kierunku Głębiem — do natychmiastowego stawienia się w Wojewódzkiej Prokuraturze Garnizonowej, ul. Piotra Skargi 24/25, pok. 1, celem złożenia zeznań.

KALENDARZYK Dni Oświaty, Książki i Prasy

17. V. 67

Godz. 15 — KLUB HUTY SZCZECIN — wystawa polskich czasopism ilustrowanych.

Godz. 16.30 — DOM KULTURY KOŁEJARZA — przegląd najnowszych filmów oświatowych i krótkometrażowych.

Godz. 17 — KLUB FABRYCZNY ZYDOWICE — wykład: „Zasadnicze cechy gospodarki socjalistycznej”.

Godz. 17.30 — TECHNIKUM ŁĄCZNOŚCI — prelekcja red. Kiwińskiego — „Film — rozrywka czy dydaktyka”.

Godz. 18 — DOM KULTURY KOŁEJARZA — „Muzyczne popołudnie” — spotkanie z publicystą muzycznym.

Godz. 18 — KLUB SPÓŁDZIELCOW — wystawa malarstwa artystów szczecińskich.

Godz. 18 — KLUB DABIE — spotkanie z redaktorami i pracownikami technicznymi telewizji.

Godz. 18 — KLUB FABRYKI „JUNAK” — spotkanie z pisarzem.

Godz. 18 — IZBA RZEMIEŚLNICZA — prelekcja mgr inż. R. Faltusa „Budownictwo mieszkaniowe województwa szczecińskiego na lata 1968-70”.

Godz. 19.30 — IZBA RZEMIEŚLNICZA — projekcja filmów oświatowych: „Człowiek w Kosmosie” oraz „Chwila wspomnień — 1944 r.”.

Godz. 19.30 — KLUB KONKURSY — 1-zy dzień przeglądu studiów filmowych PWSTF.

Godz. 20 — DOM STUDENCKI SN — projekcja filmu oświatowego „Zielony balonik”.

(Kalendarzyk nad podstawie informacji Wydz. Kultury PMRN).

Jubilaci „Prasy” Cz. Olszewski

TO JUŻ NIEMAL zamarzcha historia. Kiedy przed 20 laty RSW „Prasa” zakładała swoje szczecińskie przedstawicielstwo Czesław OLSZEWSKI stał się jednym z pierwszych jego pracowników. Z dumą dziś prezentuje pieczęć w dowódzie osobistym, w której data rozpoczęcia pracy w wydawnictwie odlewa na 2 września 1947 r. Razem więc ze swą instytucją obchodził swój osobisty jubileusz, tym ważniejszy, że nie więcej poza nim nie może się poszczycić dłuższym stażem pracy w Szczecińskim Wydawnictwie Prasowym. M. wszyscy zresztą starsi pracownicy, kiedykolwiek tylko sięgamy myślą w przeszłość z rezultatem natykamy w niej na sylwetkę zawsze aktywnego pana Czesława.

Rozpoczął swa pracę od stanowiska kierownika biura re-

Pracę tę zresztą lubi, czego dowody my, pracownicy „Kurieru”, otrzymujemy niemal na każdym kroku naszego „praszowskiego” żywota. TaK